CZYTELNIA MBP

Tajemnica śmierci pod Zbójną · Niezbędnik covidowy

Tygodnik Podlaski
www.kontakty-tygodnik.com.pl

KONTAKTY

19 (2004) 9 maja 2021 cena: 2,70 zł (z VAT 8%)

Co Andrzeja Gołotę wiąże z Piątnicą?

Łza boksera

Badajcie się dziewczyny

Cuda i łaski w Kolnie

Fot. Pixabay

ISSN 0208-6840 INDEKS 363286

Harmonogram luzowania obostrzeń

Od 4 maja otwarte zostały w ścisłym reżimie sanitarnym (maseczki, dezynfekcja pomieszczeń) przy limicie 1 osoby na 15 m kw galerie sztuki i muzea, sklepy budowlane, meblowe i galerie handlowe, kościoły i inne obiekty kultu religijnego, rozpoczęła się nauka stacjonarna klas I – III szkół podstawowych. Jeśli utrzyma się niski wskaźnik zakażeń, nastąpi dalsze poluzowanie obostrzeń.

15 maja ma zostać zniesiony obowiązek noszenia maseczek na powietrzu, jeżeli wskaźnik zakażeń będzie poniżej 15 osób na 100 000 mieszkańców.

Przy zamkniętych restauracjach, posiłki z kuchni hotelowej trzeba będzie zamawiać do pokoju, przyrządzać sobie samemu lub zamawiać poza hotelem „na wynos".

od 8 maja

HOTELE

- otwarte z maksymalnym **obłożeniem do 50%**

- bez otwartej strefy restauracyjnej i wellness&spa

od 15 maja

Gastronomia zewnętrzna na świeżym powietrzu	dystans między stolikami, limit osób
Kultura kina i teatry na świeżym powietrzu	obłożenie do 50%
Imprezy okolicznościowe na zewnątrz m.in. wesela i komunie	limit do 25 osób
Edukacja	nauka hybrydowa dla klas 4-8 szkół podstawowych nauka hybrydowa dla klas 1-4 szkół ponadpodstawowych

Wesela, komunie i inne imprezy okolicznościowe będą mogły być organizowana do maksymalnie 25 osób. W klasach IV – VIII szkół podstawowych oraz szkołach ponadpodstawowych nauka hybrydowa (przemiennie zdalna i stacjonarna).

od 29 maja

Gastronomia wewnętrzna	obłożenie 50%: dystans między stolikami, limit osób
Imprezy okolicznościowe wewnątrz (m.in. wesela i komunie)	do 50 osób
Kultura: kina i teatry	obłożenie do 50%
Sport kryte obiekty sportowe, baseny	dla wszystkich obłożenie do 50% (z widownią)
Sport siłownie, kluby fitness, solaria	1os./15m2, reżim sanitarny
Edukacja	szkoły podstawowe i ponadpodstawowe stacjonarnie

Limit na weselach, komuniach i innych imprezach okolicznościowych do 50 osób. Otwarte restauracje w budynkach. Nauka stacjonarna w szkołach. Czynne kina, teatry, siłownie, baseny w budynkach.

Grafika KPRM

KONTAKTY

Tygodnik Podlaski

rok założenia 1980

Ukazuje się w województwie podlaskim, części województwa mazowieckiego, Nowym Jorku, Chicago i Toronto oraz wersji elektronicznej, identycznej z papierową na www.kontakty-tygodnik.com.pl

Adres:
Al. Legionów 7, 18-400 Łomża
tel. (86) 216-42-43, (86) 216-40-22
fax: (86) 216-57-11
www.kontakty-tygodnik.com.pl
redakcja@kontakty-tygodnik.com.pl

Redaguje zespół:
Maria Kaczyńska, tel. 86 216 42 43
Alicja Niedźwiecka; Maria Tocka, tel. 86 215 35 70
Władysław Tocki (red. naczelny)
tel. (86) 216-42-43

Oddział w Białymstoku:
Jan Oniszczuk, tel. 602 383 682
Oddział w Suwałkach:
Bożena Dunat, tel. 606 882 082

Stale współpracują:
Teresa Adamowska, Adam Dobroński,
Stanisław Kędzielawski,
Krystyna Michalczyk-Kondratowicz, Mikołaj Tocki
Rysunki: Waldemar Rukść
Felieton: Adam Dobroński
Zdjęcia: Gabor Lörinczy, Sławomir Stempczyński, www.joemonster.org

Wydawca:
Wydawnictwo „Kontakty" Sp. z o.o.
Prezes: Władysław Tocki.
Adres:
Al. Legionów 7, 18-400 Łomża,
tel. (86) 216-42-43
Księgowość:
Elżbieta Bączek

Sekretariat i Biuro Ogłoszeń:
Paulina Popiołek, tel. (86) 216-42-43,
tel./fax (86) 216-57-11

Biura Ogłoszeń:
ARIUH „Dylewski"
Biuro Ogłoszeń i Reklam w Ostrowi Mazowieckiej
Pl. Księżnej Anny Mazowieckiej 6
07-300 Ostrów Mazowiecka
tel. 29-642-80-34, 505-233-744
www.BiuroOgloszen.wOstrowi.pl
e-mail: reklama@w-ostrowi.pl

Kolportaż: RUCH SA, Poczta Polska, „Kolporter", Garmond Press, sieć własna wydawcy

Obróbka zdjęć barwnych: Gabs-Foto, Stary Rynek 16, Łomża, tel. (86) 216-77-16
DTP: Green Flow Joanna Białecka-Rybacka
Druk: Drukarnia Prasowa Ignatki
Wersja www: Marek Łapiński (_duszek) marek.lapinski@data.pl

Wydawca jest członkiem Izby Wydawców Prasy. Materiałów nie zamówionych redakcja nie zwraca i zastrzega sobie prawo dokonywania skrótów. Za treść ogłoszeń redakcja ponosi odpowiedzialność w granicach wskazanych w ust. 2 art. 42 ustawy Prawo Prasowe.

Po tym, co dzieje się w Polsce, człowiek małej wiary mógłby poddać się zwątpieniu. Dawno bowiem już nie było takiej eksplozji hiopkryzji, cynizmu, prywaty, plugawych słów, z krzyżem w dłoni, z biblijnym nakazem zło dobrem zwyciężaj. Jestem pewnie jak ten wielki grzesznik z wiersza Jana Twardowskiego, co na błysk mały przyklęka... Nie mam więc żadnego prawa, by o cokolwiek prosić. Choć prośbę miałbym tylko jedną: ześlij nam, Panie, rozumu okruszek. Choćby tylko taki, po który nie chciało nam się schylić, gdy upadł z razowej kromki...

WŁADYSŁAW TOCKI

Ważne słowo:

Szwejk, Dyzma i maturzyści

Wiktor Świetlik, publicysta: – Przecieki na maturze? Bardzo dobrze. Właśnie z tego dzieciarnia powinna się uczyć życia. To prawdziwa szkoła, a nie jakieś „Wesele" Reymonta, „Lalka" Prousta, czy jak się oni tam nazywali. Lepiej uczyć się z realnego życia, w którym przecieki są i będą albo z posiedzenia Sejmu mniej więcej wtedy, kiedy, Drodzy Maturzyści, wy pisaliście maturę. Czy naprawdę zdolność podziału rozprawki na hipotezę, argumenty i potwierdzenie tezy, a także poprawne wyprowadzanie wzorów na permutacje są kluczem do powodzenia? Czy zdolność znalezienia się w każdej sytuacji? Nie zrażania się do najgorszego i pełna świadomość, że pieniądz gorszy zawsze wypiera lepszy, a także, że nie ma poziomu hipokryzji, którego nie można by przekroczyć? W Polsce faceci po pięciu rozwodach walczą o moralność katolicką, dawni pezetpeerowcy zajmują się troską o wolność i demokrację, a byli specjaliści od podsłuchów i służb specjalnych gardłują w obronie prześladowanej demokracji i porządku konstytucyjnego.

Dlatego nie rozumiem faktu, że co roku wybucha afera, że znowu coś tam z egzaminów maturalnych wyciekło i byli tacy, co skorzystali, a ślad tego został w internecie. Kiedyś było lepiej, uczciwiej, bo nie było narzędzi do monitorowania ruchu w sieci. Teraz można to sprawdzić. A więc sprawdzajmy, ale nie potępiajmy, a uczmy się. Po prostu ktoś był cwańszy i wygrał. Tak było rok temu, dwa lata temu, 10 lat temu, bez względu, kto by edukacją nie rządził. Jak mawiał Szwejk (to chyba jedyna lektura, którą należałoby zostawić), na dworcach się kradło, kradnie i będzie kradło. Nie ma co się zżymać.

A co z misją, etosem, godnością osobistą? Cóż, jak pisał Dołęga – Mostowicz, godność Nikodema Dyzmy (może jeszcze i tę książkę można zostawić w lekturach) nie bywała obrażana, bo nie było wcześniej warunków, w których mogłaby się rozwinąć. Wystarczył spryt. A tego chyba i matura AD 2021 i to, co jej towarzyszy, gdy maturzyści ją piszą, uczą w stopniu co najmniej dostatecznym. (Fragmenty, źródło: interia.pl, Fot. pixabay).

■ W Święto Pracy, 1 maja, kilkadziesiąt osób przyszło z transparentami na Rynek Kościuszki w Białymstoku, by przedstawić postulaty dotyczące warunków pracy w Polsce. Ze względu na zbyt dużą ilość uczestników, organizator rozwiązał zgromadzenie, by nie łamać przepisów.

■ Nagrodę Obojga Narodów, przyznawaną przez Zgromadzenie Parlamentarne Sejmu i Senatu Rzeczypospolitej Polskiej i Sejmu Republiki Litewskiej otrzymał założyciel Ośrodka „Pogranicze" w Sejnach Krzysztof Czyżewski. Nagroda przyznawana jest od ponad dwudziestu lat. Wśród jej dotychczasowych laureatów są m.in.: Czesław Miłosz, Tomas Venclova.

■ Kurs z Białegostoku do Gdańska przez Łomżę uruchomił 1 maja PKS Nova. Autobusy będą kursować o godz. 6.50 w piątki, soboty i niedziele, a z Gdańska do Białegostoku wyjadą o 9.00 w soboty, niedziele i poniedziałki. Zatrzymają się w Łomży, Ostrołęce, Szczytnie, Olsztynie i Elblągu.

■ Bezpłatne badania mammograficzne dla pań od 50 – 69 lat odbędą się 17 i 18 maja w ambulansie przy Szkole Podstawowej nr 5 (ul. Wyszyńskiego 6 A) w Zambrowie. Rejestracja telefoniczna: 58 666 24 44.

■ Dzieci z domu dziecka w Zambrowie przygotowują paczki z żywnością, środkami higieny i czystości oraz drobnymi niespodziankami dla ubogich mieszkańców miasta.

■ Niezwykłe odkrycie w dawnym klasztorze dominikańskim w Sejnach: podczas prac remontowych natrafiono na polichromię, przedstawiającą wizerunek mnicha z XVII w. W budynku ma powstać Muzeum Kresów Rzeczpospolitej Obojga Narodów.

■ Kultura w Szumowie bez dyrektora: po rocznej pracy, 30 kwietnia, pożegnał się z Gminnym Ośrodkiem Kultury artysta Michał Selerowski.

MYŚL TYGODNIA

Patriotyzm nie polega na nienawiści wobec innych narodów, lecz na miłości do własnego

Kazimierz Przerwa-Tetmajer

Wyrzucona ze szkoły za poglądy

Uczennica drugiej klasy niepublicznego Liceum Ogólnokształcącego Zespołu Szkół Katolickich im. Matki Bożej Miłosierdzia w Białymstoku została relegowana ze szkoły. Powodem był jej udział w demonstracjach w obronie praw kobiet, informuje „Gazeta Wyborcza" i inne ogólnopolskie media.

Licealistka została wezwana do szkoły wraz ze swoją mamą 27 kwietnia. Na spotkaniu z dyrektorką placówki Honoratą Kozłowską i jej zastępcą ks. Krzysztofem Kamińskim poinformowano je, że została wyrzucona. Decyzja ta nie była konsultowana z radą rodziców ani z samorządem uczniowskim.

Dzień wcześniej Julita była przesłuchiwana przez policję, która postawiła jej zarzut organizowania nielegalnych demonstracji przeciw wprowadzeniu w Polsce niemal całkowitego zakazu aborcji. Według funkcjonariuszy, liczba osób na manifestacjach przekroczyła dopuszczalną. Julita nie przyznała się do zarzutu organizowania demonstracji.

Dyrektorka szkoły w rozmowie z dziennikarzem potwierdziła, że wyrzucenie uczennicy ma związek z jej udziałem w marcowych demonstracjach w obronie praw kobiet.

„Nasza szkoła jest szkołą katolicką nie tylko z nazwy, ale i w swojej istocie. Jeśli któryś z uczniów przekracza granice uznawane powszechnie za nieprzekraczalne, musi się liczyć z tym, że może zostać relegowany", powiedziała Honorata Kozłowska.

Reprezentująca uczennicę adwokatka Anna Jaczun skierowała do szkoły wezwanie do wyjaśnień w tej sprawie i poprosiła o interwencję szereg instytucji, m.in. kuratorium oświaty i Rzecznika Praw Obywatelskich.

„Usunięcie ze szkoły nastąpiło z powodu poglądów reprezentowanych przez uczennicę, co stoi w sprzeczności z Konstytucją RP, Konwencją o Prawach Dziecka, Konwencją o Ochronie Praw Człowieka i Podstawowych Wolności, Kartą Praw Podstawowych UE, gwarantujących wolność poglądów i ich wyrażania", uważa mec. Jaczun w rozmowie z „Wyborczą".

By nie straciła roku, z pomocą bardzo szybko pospieszyły władze Białegostoku i znalazły jej miejsce w publicznym liceum.

Znaki czasu

■ 1 bln 478,8 mld zł wyniesie zadłużenie Polski na koniec 2021 roku, wynika z pisma wysłanego do Komisji Europejskiej przez nasz rząd. W dwa lata rząd PiS zwiększył zadłużenie o ponad 400 mld zł. W tym roku na każdego z 38 mln Polaków przypadnie 40 tys. długu.

■ Najmniejsze w Europie bezrobocie miała w 2020 roku Wielkopolska, podał Eurostat. Bezrobocie wyniosło tam 1,8 proc. To zarazem wynik lepszy, niż średnia w kraju z najniższym bezrobociem na świecie, Japonii.

■ Wypłaci 500 zł wszystkim pracownikom, którzy się zaszczepili lub zaszczepią firma Maspex. W kilkunastu zakładach Maspex zatrudnia około 6 000 osób w Polsce i 2 000 za granicą. Maspex to największy producent spożywczy w Polsce z krajowym kapitałem. Ma takie marki, jak Tymbark, Tarczyn, Kubuś, Łowicz, Lubella, Kotlin, Krakus.

■ Nie żyje Roman Magiera, krwiodawca zw wsi Libusza koło Gorlic, który oddał przez całe życie aż 88 litrów krwi. Miał 63 lata.

■ Oblał się benzyną i podpalił chłopiec (15 lat) ze wsi Mucharz pod Wadowicami. Ratowali go strażacy z Lotniczego Pogotowia Ratunkowego. Ma poparzone 50 procent ciała.

■ Sejm przegłosował przyjęcie rządowego projektu ustawy w sprawie ratyfikacji Fundusz Odbudowy Unii Europejskiej. Aby został uruchomiony, muszą go ratyfikować wszystkie państwa członkowskie. W naszym Sejmie głosowało 456 posłów. Za przyjęciem ustawy było 290 z nich, wstrzymało się 133, przeciw było 33. W klubie PIS za ustawą zagłosowało 211 posłów, a przeciw 20, nie tylko posłowie Solidarnej Polski. Posłowie KO wstrzymali się wszyscy (127) z wyjątkiem jednego. 46 posłów Lewicy poparło PiS. Przeciw w całości była Konfederacja.

Wyrazy współczucia
rodzinie i wszystkim bliskim z powodu śmierci
JERZEGO SZYMANOWSKIEGO
długoletniego dyrektora Liceum Medycznego w Łomży
i wielkiego przyjaciela Uczelni
składają
Rektor i Społeczność akademicka
Wyższej Szkoły Agrobiznesu w Łomży

Pani Pelagii Szymanowskiej
wyrazy szczerego współczucia
z powodu śmierci
MĘŻA JERZEGO
wieloletniego Dyrektora Zespołu Szkół Medycznych w Łomży
składa
Rektor Wyższej Szkoły Zawodowej Ochrony Zdrowia TWP
w Łomży

Wyrwa w ludzkim krajobrazie

„Cieszę się, że jesteśmy razem, możemy jeszcze sobie coś powiedzieć. Bo przecież, ile razy jeszcze się spotkamy? Co roku jest nas coraz mniej. Co roku ktoś od nas odchodzi. Patrzymy dookoła... nie ma już tego, nie ma wśród nas tamtego... Jestem, daję świadectwo pobytu na tamtej nieludzkiej ziemi...", mówił „Kontaktom" współzałożyciel i wiceprezes Związku Sybiraków w Łomży Jerzy Szymanowski 10 stycznia 2020 r., w czasie noworocznego spotkania Rodziny Sybiraków.

Sybirackie spotkania w styczniu odbywały się każdego roku. Jerzy Szymanowski, który na Syberię został wywieziony jako dwutygodniowy noworodek, a wrócił jako siedmiolatek, przy łamaniu się opłatkiem niezmiennie życzył każdemu doczekania następnej Wigilii i kolejnego spotkania za rok.... A na spotkaniu Sybirackiej Rodziny „za rok" zawsze kogoś brakowało... Niestrudzenie z Danutą Pieńkowską-Wolfart, Niną Żyłko, Leonem Wagnerem i ze sztandarem Związku jeździli na pogrzeby i żegnali kolegów i koleżanki, którzy odchodzili.

Z powodu pandemii nie było spotkania Sybiraków w styczniu tego roku. Ale Jerzy Szymanowski pamiętał o towarzyszach sybirackiej niedoli i za pośrednictwem „Kontaktów" życzył: „Obyśmy za rok spotkali się przy opłatku..."

Za rok przy opłatku nie będzie już Jerzego Szymanowskiego. Świadka sybirackiej tragedii, cenionego nauczyciela i dyrektora Liceum Medycznego w Łomży, przyjaciela „Kontaktów", dobrego człowieka. Zmarł 2 maja. Wyrwa w ludzkim krajobrazie...

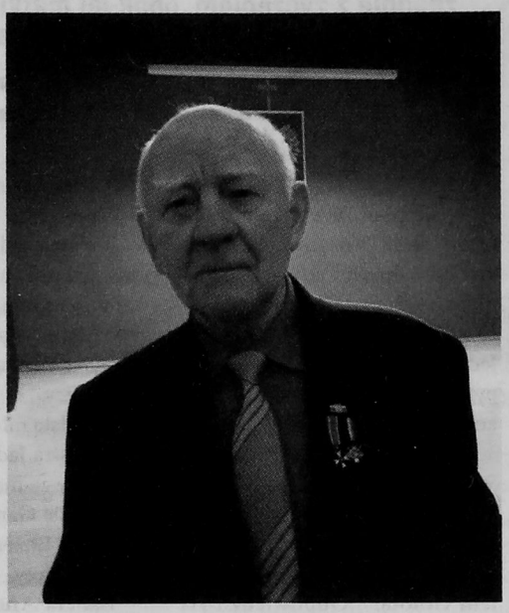

Jerzy Szymanowski (1940 – 2021)

Rehabilitacja po covidzie

Aby poprawić sprawność oddechową, zwiększyć wydolność wysiłkową i krążeniową, wzmocnić się psychicznie po chorobie na civid-19, można już korzystać z rehabilitacji w ramach ubezpieczenia. Skierowanie na rehabilitację wystawia lekarz po zakończeniu leczenia na covid-19 na podstawie wyników kilku badań, między innymi RTG klatki piersiowej, aktualnej morfologii, EKG. W czasie trwającej od 2 do 6 tygodni kompleksowej rehabilitacji można skorzystać z około 100 zabiegów, według indywidualnych wskazań.

Podlaski NFZ podpisał umowę z trzema kolejnymi placówkami rehabilitacyjnymi: Szpitalem Wojewódzki im. Kardynała Stefana Wyszyńskiego w Łomży, Szpitalem Ogólnym im. dr Witolda Ginela w Grajewie i Ośrodkiem Rehabilitacji w Suwałkach. Wcześniej z Centrum Sercowo- Naczyniowym i Sanatorium Uzdrowiskowym w Augustowie oraz Szpitalem Rehabilitacyjno- Uzdrowiskowym w Supraślu. Poza tym, na rehabilitację pocovidową można się zgłosić do dowolnej placówki w kraju.

Z rehabilitacji można skorzystać w ciągu roku od zakończenia leczenia na covid-19.

„Oddałam go kościołowi"

Jerzy Popiełuszko z rodzicami w dniu I komunii, 1958 rok

Film o rodzicach ks. Jerzego Popiełuszkio pt. „Oddałam go kościołowi", to prawie godzinna opowieść o wychowaniu, rodzicielskiej miłości i życiu we wsi Okopy. Autorem scenariusza jest rzecznik Archidiecezji Białostockiej ks. Andrzej Dębski.

„Nie byłoby jego życia, pracy duszpasterskiej, jego męczeńskiej śmierci, gdyby nie wartości, które wyniósł z rodzinnego domu. To umiłowanie ojczyzny i patriotyzm, głęboka wiara, wrażliwość na wszelką niesprawiedliwość", mówi ks. Andrzej Dębski.

W filmie, kręconym w Okopach, Suchowoli, Supraślu, Grodzisku, oprócz tych, którzy znali Mariannę i Władysława Popiełuszków, w scenach fabularnych występili aktorzy Teatru Dramatycznego w Białymstoku. Premiera filmu odbyła się 3 maja w TVP 1.

40 lat temu

„Kontakty", 10 maja 1981:

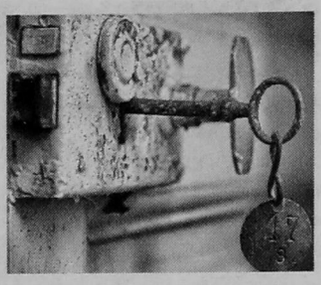

Więzienny internat w Niećkowie

Internat Zespołu Szkół Rolniczych w Niećkowie w gminie Szczuczyn. Przed wejściowymi drzwiami, w odległości 3 – 4 metrów, wysypisko śmieci. Bez żadnego obudowania. Korytarz ponury, na ścianach szary tynk. W pokojach na cztery-pięć żarówek, pali się tylko jedna. Brakuje kontaktów. Uczniowie sami podłączają kabelki. Łóżka-prycze. Maciupeńkie stoliki. Telewizor od kilku miesięcy zepsuty. Świetlicę zajęła sprzątaczka na kantorek. Panie dyrektorze Zespołu Szkół Rolniczych, Panie Kierowniku Internatu! To prawda, że oświata zeszła na psy, lecz wychowanie przyszłych rolników w warunkach żywo przypominających więzienie, z całą pewnością nie wyprowadzi jej z impasu.

Pogotowie życzliwości w Łomży

„Pogotowie życzliwości" uruchomił PCK w Łomży. Codziennie od 15.30 do 17.30 pod telefonem 23 26 czuwają młodzi członkowie tej organizacji, którzy gotowi są nieść pomoc ludziom starym, chorym i samotnym wykonując dla nich np. zakupy, prace domowe, zaopatrując w leki.

Bezczelny inkasent w Rutkach

Inkasent elektrowni grozi mieszkańcom Rutek odcięciem światła, bo nie lubi, gdy mu zaglądają w rubryczki i podejrzewają „niedokładności" w naliczaniu opłat. Póki jednak nie otrzymał pełnomocnictwa samodzielnego decydenta w sprawie odcinania światła – hojnie rozdziela mięsiste epitety. Władza demoralizuje, lecz jej brak niesie głęboką frustrację. Ludzie, dajcie inkasentowi choćby prowizoryczny przewód i licznik! Niech odcina, zanim płatnicy drzwiami odetną mu wejście do swoich domów.

Ważne o drugiej dawce szczepienia

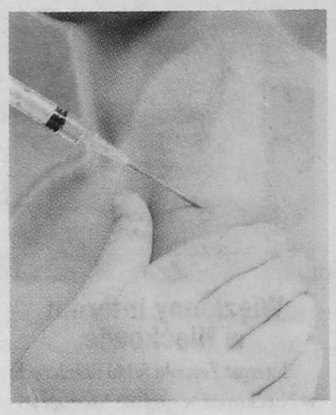

Czytelniczka zapytała, co zrobić w sytuacji, kiedy z przyczyn losowych, nie może zgłosić się na wyznaczony termin podania drugiej dawki szczepionki przeciwko covid-19. Ile można przesunąć termin szczepienia, żeby nie stracić ochrony przed zakażeniem?

Jak wyjaśnia dr Łukasz Durajski, termin drugiego szczepienia opracowywany jest przez producentów po to, żeby uzyskać najwyższą skuteczność szczepionki. Dlatego należy go trzymać.

Czytelniczka przyjęła już pierwszą dawkę szczepionki AstraZeneca.

Prof. Agnieszka Szuster-Ciesielska wyjaśnia, że zgodnie z zaleceniami producenta, drugą dawkę szczepionki AstraZeneca należy przyjąć przy zachowaniu odstępu ok. 10 – 12 tygodni, nie dłużej niż 84 dni.

– Wszystkie badania naukowe wskazują, że 12 tygodni przerwy jest czasem optymalnym, bo wtedy poziom ochrony jest jeszcze wyższy – wyjaśnia profofesor.

W przypadku szczepionek Pfizera i Moderny zalecane jest przyjęcie drugiej dawki w odstępie od 3 do 6 tygodni.

Jeżeli z przyczyn losowych nie jesteśmy w stanie przyjąć drugiej dawki szczepienia w wyznaczonym terminie, powinniśmy ją przyjąć, najszybciej jak to jest możliwe.

Co zrobić, jeśli zachorujemy na covid-19 po pierwszej dawce?

Jeśli po pierwszej dawce zachorujemy na koronawirusa, szczepimy się dopiero po trzech miesiącach, liczonych od rozpoznania choroby. Wtedy podawana jest druga dawka jako uzupełniająca, wyjaśniają specjaliści.

Andrzej Gołota płakał, gdy opowiadał o swojej babci z Pęzy. Pochował ją, zgodnie z życzeniem, obok jej matki na cmentarzu parafialnym w Piątnicy. Wystawił okazały grobowiec

Łza boksera

1.

W sierpniu 1999 roku Elżbieta Olszewska z Drożęcina podlewała na tarasie kwiaty, gdy pod jej domem zatrzymał się piękny samochód. Wysiadło dwóch mężczyzn. Jeden z nich po pozdrowieniu zapytał, czy tu mieszka rodzina Sulkowskich.

– Byłam zdziwiona pytaniem. Sulkowscy to rodzina mojej mamy, która mieszkała ze mną. Spojrzałam uważnie na pytającego i sama zapytałam: „Czy ty jesteś Andrzejem Gołotą?". Odpowiedź była twierdząca – wspomina kuzynka boksera, który dopiero zaczynał karierę w zawodowym boksie, ale już był bardzo popularny.

2.

Stopień pokrewieństwa najdokładniej tłumaczyła 79-letnia Leokadia Sulkowska, mama Elżbiety Olszewskiej. Jej mąż Tadeusz Sulkowski i Jadwiga Sulkowska, babcia Andrzeja Gołoty, byli rodzeństwem. Sulkowscy przez pewien czas mieszkali w Pęzie, gdzie urodzili się Jadwiga i Tadeusz. W 1943 roku zmarła Julianna Sulkowska, matka Jadwigi i Tadeusza. Miała 62 lata. Pochowana została na cmentarzu parafialnym w Piątnicy.

Tadeusz Sulkowski wyprowadził się z rodzinnej Pęzy i zamieszkał w sąsiednim Drożęcinie. Przeżył 76 lat. Został pochowany obok swojej matki, także na cmentarzu w Piątnicy.

Dwa lata młodsza od Tadeusza jego siostra Jadwiga, wychodziła dwa razy za mąż. Po mężach nazywała się Garwacka-Sochacka. Jej córka Bożena jest matką Andrzeja Gołoty.

Babcia Andrzeja mieszkała w Szumlinie za Warszawą. Tam umarła 10 sierpnia 1999 roku, przeżywszy 79 lat. Jej dzieci wyjechały do Stanów Zjednoczonych. Ostatnim życzeniem babci boksera było zostać pochowaną obok swojej matki. Pogrzebem zajął się Andrzej Gołota.

3.

– Gdy przyjechał do nas pierwszy raz i opowiadał o swojej babci, bardzo się wzruszył i płakał. Była dla niego kimś bardzo ważnym. Nie znał rodziny ani tych stron, bo nie był tu nigdy wcześniej, nie zbagatelizował jej życzenia. Choć natrafił na dodatkowe kłopoty, które pojawiły się w związku z pogrzebem. – opowiadała Elżbieta Olszewska.

Wynikały z tego, że dziadek Andrzeja, mąż Jadwigi, jest pochowany na cmentarzu w Lachowie. Andrzej sądził, że tam właśnie znajduje się rodzinny grób. Matka jego babci zmarła w czasie wojny. Tym pewnie tłumaczył sobie brak tablicy nagrobkowej z dokładnymi nazwiskami. Ale przybyła ze Stanów rodzina przypomniała o korzeniach i cmentarzu w Piątnicy. Wtedy Andrzej Gołota odmówił ceremonię w Lachowie. Pogrzeb, zgodnie z życzeniem zmarłej babci, odbył się w Piątnicy.

Na pogrzeb Andrzej Gołota przyjechał z żoną Mariolą, córką, synem, matką i ciotkami. Chciał uniknąć rozgłosu, ale został rozpoznany. Mimo osobistej ochrony, szczególnie chłopcy oblegali go i prosili o autografy. Nie odmawiał. Po stypie, która odbyła się w Kolnie, wyjechali do Warszawy, rodzina odleciała do Stanów.

4.

Andrzej Gołota wystawił na cmentarzu w Piątnicy rodzinny grobowiec. Na pomniku jest jedno zdjęcie, babci.

Badajcie się dziewczyny, bo nie znacie dnia ani godziny

Mammobus stanął pod Muzeum Pożarnictwa w Szczuczynie w środę, 5 maja. Na bezpłatne badania mammograficzne zgłosiło się około 70 kobiet od 50 do 69 lat. Wyniki będą za trzy tygodnie

Mammografię robiłam zawsze, gdy otrzymałam zaproszenie. Moje czwarte badanie wykazało guz w piersi. To był rak. Podjęłam leczenie. Konieczna była mastektomia. W lipcu minie 11 lat od chwili wykrycia choroby. Czuję się dobrze. Żyję i cieszę się życiem, jak każdy człowiek. Robię badania okresowe. Wielu bojąc się choroby, nie bada się. To błędne koło. Parafrazujac Staudyngera, radzę: „Badajcie się dziewczyny, bo nie znacie dnia, ani godziny".

Helena, lat 70

Badam się regularnie co 2 lata w mammobusie od ukończenia 50 roku życia. Wyniki mam dobre, dają mi komfort psychiczny, wiem, że jestem zdrowa.

Anna, lat 63

Korzystam z mammografii. Uważam, że każda kobieta powinna wykonać te badania co 2 lata. To może ocalić życie, znam przykład koleżanki, która miała wcześnie wykrytą chorobę. I dobrze, że mammografia jest bezpłatna i łatwo dostępna. Po badaniu otrzymuję czytelną dokumentację.

Jadwiga, lat 66

Nie robię mammografii. Badam sama piersi. Niektórzy mówią, że badania są potrzebne. Ja wyczytałam w jakiejś gazecie, że nie powinno się zbyt często robić mammografii, bo jest szkodliwa. Czytałam też, że japoński lekarz, który robił badania dotyczące mammografii stwierdził, że kobieta, która urodzi dziecko przed 18 rokiem życia i przez rok będzie karmić piersią, nie zachoruje na raka.

Barbara, lat 80

Mammobus w Szczuczynie

Korzystałam z mammografii w Polsce i pracując za granicą, gdzie również była bezpłatna. Raz miałam bardzo bolesne badanie, inne były delikatne. Zawsze miałam dobre wyniki. Badać się powinno, a nawet trzeba. Przekroczyłam wiek bezpłatnej mammografii i już nie badam się od kilku lat.

Tomira, lat 74

Mieszkam na wsi. Dziś to moje drugie badanie w życiu. Denerwuję się. Samo badanie zniosłam dobrze, najgorsze jest oczekiwanie na wynik. Zawsze jest lęk i niepewność. Tak wielu ludzi choruje wokół. Rak zbiera swoje żniwo. Cieszę się, że jest możliwość zbadania się na miejscu, bez skierowania, bez opłat. To wygoda nie tylko dla mieszkanek Szczuczyna.

Jolanta, lat 54

Komentarze mieszkanek Szczuczyna i okolicy zebrała:
BARBARA PASZKOWSKA

MATERIAŁ INFORMACYJNY

#SZCZEPIMYSIĘ

NIE CZEKAJ!
ZAREJESTRUJ SIĘ
NA SZCZEPIENIE

Wejdź na stronę
GOV.PL/SZCZEPIMYSIE
lub zadzwoń na infolinię 989

POWIAT GRAJEWSKI

Kadr z filmu o nędzy

Do sklepu spożywczego w Grajewie przyszła kobieta z trójką dzieci. Do kosza wrzuciła bochenek chleba i kostkę masła. Poprosiła jeszcze o nóż. Ekspedientka podała jej uprzejmie i cierpliwie czekała na należność.

Klientka przesunęła się na bok lady, pokroiła chleb na kromki, posmarowała masłem i poczęstowała dzieci. Jadły z dużym apetytem. Sama ugryzła najmniejszą piętkę. W tym momencie ekspedientka spokojnie poprosiła o zapłatę. Kobieta zupełnie spokojnie odpowiedziała, że nie zapłaci, bo nie ma pieniędzy. Dzieci były głodne, ona w końcu musiała tak postąpić. Powiedziała, że chętnie by pracowała, żeby zarobić dla dzieci i siebie na chleb z masłem, może i jeszcze na jakąś wędlinę, ale nie może. Przyjście do sklepu i zdecydowanie się na ten krok kosztowało ją bardzo dużo. Do tej pory nigdy nie kradła, nie prosiła nikogo o pomoc, nie żebrała. Teraz nie ma na życie, głodują, więc co ma robić? Trzęsła się cała, ale mówiła spokojnie.

Fot. pixabay

Cóż miała robić ekspedientka? Przecież po chleb i masło może przyjść do niej połowa biedaków z Grajewa. Za wszystkich płacić? Też ma małą pensję, dzieci, rodzinę. Kto ma płacić za biedniejszych od niej? Zadzwoniła na policję. Przyjechali funkcjonariusze, wysłuchali, po czym jeden z nich wyciągnął z kieszeni 3 zł i zapłacił.

Opowieść o tym wydarzeniu dotarła do redakcji z trzech źródeł. Za każdym razem w nieco innej wersji (inny sklep, ilość dzieci, reakcja ekspedientki, reakcja policjanta, itp.).

Postanowiliśmy odszukać bohaterów zajścia. Nie znaleźliśmy potwierdzenia prawdziwości powyższej sceny. Na szczęście.

Utonął w stawie

Mężczyzna utonął w prywatnym stawie w Bzurach (gm. Szczuczyn). Jego ciało pływało kilka metrów od brzegu i z wody wydobyli je strażacy Państwowej Straży Pożarnej w Grajewie. Sprawę jego śmierci wyjaśniać będzie Prokuratura Rejonowa.

Sen zmorzył ją w rowie

Kompletnie pijana (ponad 3 prom.) pani, jadąca volkswagenem wjechała pod Bargłowem Kościelnym do rowu i zasnęła. Po przebudzeniu, jak widzieli świadkowie, uciekła z samochodu. Została odnaleziona po niespełna trzech godzinach.

Kaczkomaty

Po przerwie znowu można dostarczać zdrowe pożywienie pływającym kaczkom i innym ptakom w Parku Solidarności w Grajewie. Po rzuceniu jednozłotowej monety z automatu wypada mieszanka ziaren. Dzięki temu ptaki mają zdrową karmę, a wokół nie ma śmieci.

POWIAT KOLNEŃSKI

Na bogato w Czerwonem

Począwszy od maja mamy do zaproponowania wyjazd do Warszawy, tu uczestnicy zwiedzą Muzeum Narodowe i obejrzą wybrany spektakl teatralny w Teatrze Narodowym. W czerwcu wyjedziemy w polskie Tatry. Zwiedzimy Muzeum Stylu Zakopiańskiego, opartego na budownictwie i zdobnictwie górali podhalańskich. W Muzeum Karola Szymanowskiego zdobędziemy wiedzę na temat życia i twórczości znanego kompozytora. W zakopiańskim Teatrze im. Stanisława Witkiewicza obejrzymy wybrany spektakl. Jesienią zorganizujemy wyjazd dla dzieci i ich dziadków do Białostockiego Teatru Lalki na spektakl połączony z warsztatami teatralnymi. Młodzieży i osobom dorosłym zaproponujemy wyjazd do Opery i Filharmonii w Białymstoku na wybrany spektakl teatralny, zapowiada Teresa Skrodzka z Gminnej Biblioteki Publicznej w Czerwonem. Skąd taki rozmach? Biblioteka otrzymała 23 tys. zł unijnej dotacji na projekt „Podróże z kulturą i sztuką".

Powiat „wyspą" bez covida!

„W powiecie kolneńskim (woj. podlaskie) w ciągu ostatnich 7 dni nie wykryto żadnego przypadku. Ostatnio takie powiaty były przed jesienną falą", napisał na Twitterze Michał Rogalski z Torunia, który od początku pandemii w Polsce opracowuje i analizuje dane prezentowane przez Ministerstwo Zdrowia.

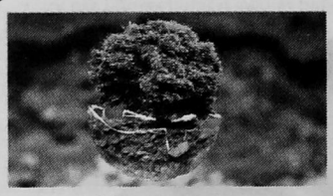

A jak wyglądają dane, dotyczące zakażeń w powiatach, publikowane przez resort zdrowia? Zestawienie z 5 maja mówi, że żadnych przypadków covid-19 nie było w 17 powiatach: chełmińskim (woj. kujawsko-pomorskie), parczewskim (lubelskie), proszowickim (małopolskie), ciechanowskim, gostynińskim, mławskim, pułtuskim, sokołowskim (mazowieckie), lubaczowskim, strzyżowskim (podkarpackie), bielskim, kolneńskim, suwalskim (podlaskie), Siemianowicach Śląskich (śląskie), węgorzewskim (warmińsko-mazurskie), pleszewskim (wielkopolskie) i białogardzkim (zachodniopomorskie). Dzień wcześniej (4 maja) żadnego zakażenia nie odnotowano w 48 powiatach. Wśród nich był kolneński.

Jak to wyglądało w poprzednich dniach?

3 maja zakażeń nie stwierdzono w 33 powiatach, wśród nich znalazły się suwalski, bielski i kolneński. 2 maja – 15 powiatów, w tym kolneński. 1 maja – trzy powiaty, w tym kolneński. 30 kwietnia – pięć powiatów, w tym kolneński. 29 kwietnia – 2 powiaty, w tym kolneński.

Wynika z tego, że w powiecie po raz ostatni zakażenia stwierdzono 28 kwietnia. Na 39 wykonanych wówcza testów, dwa okazały się pozytywne. Od tamtego czasu minęło siedem dni. Przebadano w sumie 162 próbki, wszystkie z wynikiem negatywnym. Powiat ten jest więc swego rodzaju „zieloną wyspą" na covidowej mapie Polski.

Jan z Kolna zacumował!

Mural przedstawiający legendarnego żeglarza Jana z Kolna na ścianie budynku przy ulicy Sobieskiego gotowy! Ma 105 m kwadratowych, przyciąga uwagę z daleka nie tylko wielkością, ale ciekawym ujęciem i kolorystyką. Kosztował 22 140 zł. Wykonawca muralu Dominik Rutkowski uporał się z nim w kilka dni. Właścicielem ściany jest osoba prywatna. Miasto będzie od niej wynajmować powierzchnię reklamową za 5 400 zł brutto rocznie. Burmistrz Andrzej Duda chce zamieścić na muralu kodu QR, dzięki któremu można będzie wysłuchać historii o legendarnym żeglarzu oraz historii Kolna.

Pech kierowców

W Rogienicach zapaliła się honda civic. Wprawdzie została ugaszona, ale z auta raczej pociechy już nie będzie. Tego samego dnia we wsi Łubiane do rowu wjechał samochód skrzyniowy. Tu też pojawił się ogień w komorze silnika.

Inwestorzy w Ciechanowcu

Dwie działki na terenach inwestycyjnych w Ciechanowcu sprzedało miasto we wtorek, 4 maja. Półhektarową działkę za 184 670 zł (cena wywoławcza 182 839,50 zł brutto) nabyli E. i K. Koc, na której planują rozwijać usługi gastronomiczne i rekreacyjno-wypoczynkowe. Drugą działkę, o powierzchni 0,93 ha za 340 790 zł (cena wywoławcza 37 412 zł brutto), kupiła spółka Glass Technika z Warszawy, która jeszcze w tym roku planuje wybudować zakład przetwórstwa i obróbki szkła płaskiego oraz produkować wysokotechnologiczne szkło szklarniowe i do fotowoltaiki. Oprócz podatków, miasto zyska nowe miejsca pracy.

Szczepienia w „kulturze"

Punkt szczepień powszechnych w Miejskim Ośrodku Kultury (tylne wejścia do budynku)w Wysokiem Mazowieckiem funkcjonuje od 4 maja. Czynny od poniedziałku do piątku od godz. 15.00 do godz. 20.00 oraz w sobotę i niedzielę od godz. 9.00 do godz. 19.00. Na szczepienie można się zapisać przez całodobową bezpłatną infolinię 989, internetowo na stronie pacjent.gov.pl, wysyłając SMS na nr 664 908 556 lub 880 333 333 o treści SzczepimySie, telefonicznie, tel. 515 282 009 (w dni robocze w godz. 8.00 – 15.00).

Najlepsi absolwenci z nagrodami starosty

Absolwenci powiatu zambrowskiego z najwyższymi średnimi ocen, otrzymali Nagrody Starosty. Oto laureaci Zespołu Szkół nr 1 w Zambrowie: Paulina Arasim (średnia ocen 5,16) z Technikum Informatycznego oraz Magdalena Wieczorczuk (średnia ocen 4,67) i Julia Załuska (średnia ocen 4,67) z II LO. Najlepsi w Zespole Szkół Agroprzedsiębiorczości: Damian Kowalewski z Technikum nr 2 i Aleksandra Kotowska z III LO (nie podano ich średnich). Najlepsi z I Liceum Ogólnokształcącego: Małgorzata Radwańska (średnia ocen 5,29), Igor Jastrząb (średnia 5,12), Agnieszka Krajewska (średnia 5,0), Natalia Iwanowska.

Ponadto wójt Jarosław Kos wręczył Nagrodę Wójta dla najlepszego absolwenta z gminy Zambrów, którą otrzymała Agnieszka Krajewska.

Piosenka o Szczuczynie

Czasem zupełnie niespodziewanie spotykamy na swojej drodze niezwykłe osoby... Zdecydowanie tym mianem mogę określić Julię i Natalię Rączkę, siostrzany duet, który wzajemnie się uzupełnia. Uzdolniona wokalnie Julia i pełniąca swoistą rolę menadżerki Natalia podjęły się niebagatelnego wyzwania, ale o tym za chwilę. Całkiem niedawno na Facebooku Biblioteki-Centrum Kultury w Szczuczynie zaproponowaliśmy w stworzenie piosenki o Szczuczynie. Pierwszy wers wyszedł od nas: „Szczuczyn miasto Szczuki", a wszyscy chętni mieli dołączać do zabawy, dodając w komentarzach kolejne wersy. I wiecie co? Udało się! Powstał naprawdę klimatyczny kawałek, lekki w formie, bez bufonady, żartobliwy i co najważniejsze szczery w swoim przekazie. Challenge dobiegł końca, tekst został zapisany i pojawiło się pytanie, co dalej? I tu wkraczają na scenę Julia i Natalia Rączka.

Wokal Julii pierwszy raz usłyszałem, gdy słuchałem nagrań przesłanych w związku z organizowanym przez nas Przeglądem Pieśni Patriotycznych. Komisja Konkursowa przyznała Julii pierwsze miejsce wśród młodzieży. Przesyłając informację o wynikach, nawiązaliśmy kontakt i tak zaczęła się nasza drobna współpraca. Julia z myślą o Bibliotece-Centrum Kultury przesłała nagrania kolęd i pastorałek i zadeklarowała swoją pomoc w innych organizowanych przez nas wydarzeniach. Niepodzielnie w tym wszystkim towarzyszyła i towarzyszy jej siostra Natalia. Julia Rączka mieszka w Bielsku-Białej, oddalonym prawie 570 km od Szczuczyna. Muzyka nie zna granic. W tym przypadku na pewno.

Andrzej Kosmowski
BCK Szczuczyn

Przez wieki przodkowie nasi pielgrzymowali na Jasną Górę. I nasza opowieść jest właśnie o nich. Opis cudów za przyczyną Jasnogórskiej Matki Bożej wobec wiernych z Podlaskiego i Mazowsza, zaczerpnąłem z archiwum Ojców Paulinów na Jasnej Górze. Opisane przypadki są, według kronik zakonnych, udokumentowane i prawdziwe

Posłuszne wiernym Kolna żywioły

1.

W roku 1637 na Morzu Bałtyckim rozszalała się straszna burza. Potężne morskie bałwany uderzały potężną siłą w okręt, a szalejące wichry na drobne strzępy rwały żagle i łamały maszty. Pioruny biły z niesłychaną siłą, a ogniste węże błyskawic raz po raz rozdzierały niebo. Strach padł na płynących, wszyscy czekali na nieuchronną śmierć.

Był wśród wystraszonych i przerażonych rycerz Stanisław Malinowski z Kolna. Pomyślał, że jedynie cud może ich uratować od katastrofy i śmierci. Ukląkł i zaczął śpiewać godzinki do Matki Bożej. Wyciągnął ręce do nieba i z wiarą błagał Jasnogórską Panią o cud ocalenia. I nagle zniknęły ciemne chmury, uspokoiły się morskie bałwany, nastała cisza. Okręt szczęśliwie przybił do portu. Za szczęśliwe i cudowne ocalenie, Stanisław Malinowski wkrótce odbył pielgrzymkę na Jasną Górę.

2.

W roku 1749 z Jasnej Góry wracała pielgrzymka stu wiernych z Kolna. Musieli przedostać się na drugi brzeg Wisły. Gdy płynęli, prom się przechylił i wielu wpadło w głęboki nurt rzeki. Ich przerażenie i pozostałych na promie było straszne. Wszyscy wołali „Panno Jasnogórska, ocal nas". Do chwili przybycia pomocy, nikt nie utonął, wszyscy szczęśliwie wrócili do domu.

Zebrał i opracował:
KS. JAN ŻELAZNY

POWIAT WYSOKOMAZOWIECKI

Skuteczność w przyszłości

1,5 miliona złotych otrzyma Zespół Szkół Zawodowych i Ogólnokształcących w Ciechanowcu na realizację projektu „Profesjonalizm w działaniu, skuteczność w przyszłości". W ramach projektu dofinansowane zostaną trzy kierunki kształcenia: technik żywienia i usług gastronomicznych, technik budownictwa i technik robót wykończeniowych w budownictwie. 75 uczniów będzie uczestniczyło w płatnych stażach zawodowych z wynagrodzeniem w wysokości 2080 zł (brutto) miesięcznie.

Laureaci recytacji

Paulina Fiedorek z Technikum Zespołu Szkół Rolniczych im. Stefanii Karpowicz w Krzyżewie, Marta Faszczewska z Zespołu Szkół Zawodowych w Wysokiem Mazowieckiem i Izabela Anna Wyszyńska z LO w Białymstoku, są laureatkami eliminacji powiatowych 66 Ogólnopolskiego Konkursu Recytatorskiego, które odbyły się w MOK w Wysokiem Mazowieckiem. Będą reprezentować powiat w eliminacjach wojewódzkich.

Muzeum w Ciechanowcu zaprasza

Ursus z muzealnej kolekcji

Znowu otwarte jest Muzeum Rolnictwa im. ks. Krzysztofa Kluka w Ciechanowcu, a w nim największa w Polsce i prawdopodobnie w Europie kolekcję zabytkowych lokomobil i ciągówek (58) oraz ciągników (57). Ich parada odbywała się co roku w czasie Święta Chleba (wielu Czytelników „Kontaktów" czeka na to święto). Choć po Wielkanocy, warto zajrzeć do dworku myśliwskiego z ekspozycją ponad 2 500 pisanek. Nie można ominąć prawie czterdziestoletniego (otwarte w 1982 r.) Muzeum Weterynarii niezwykle ciekawie i bogato dokumentującego dzieje lecznictwa zwierząt na ziemiach polskich (kolekcja narzędzi lekarsko-weterynaryjnych, sprzętu laboratoryjnego i aptecznego).

Poza wszystkimi ekspozycjami, w ciechanowieckim skansenie jest wyjątkowo pięknie, o co od początku zadbał jego twórca Kazimierz Uszyński.

Pierwsze w kraju!

Pierwsze miejsce w Polsce wśród miast powiatowych w rankingu pisma „Wspólnota", dotyczącym kondycji finansowej w latach 2017 – 2019, zajęło Wysokie Mazowieckie.

Wodociąg w Osipach

Sieć wodociągowa w Osipach Zakrzewiźnie i stacja podnosząca ciśnienie w Gołaszach Puszczy zostaną zbudowane dzięki uzyskanej przez wójta gminy Wysokie Mazowieckie Krzysztofa Krajewskiego unijnej dotacji 207 tys. zł (63,6 proc. kosztów).

Rehabilitacja covidowa

Rehabilitację covidową chce uruchomić w Szpitalu Ogólnym w Wysokiem Mazowieckiem nowa dyrektor Bożena Grotowicz.

Festiwal staroci

Porcelana, obrazy, lustra, radia, meble, kołowrotki i wiele innych rzeczy i sprzętów można było zobaczyć i kupić na I Festiwalu staroci 1 maja w Ciechanowcu.

POWIAT ZAMBROWSKI

Miss Ziemi Łomżyńskiej z Zambrowa?

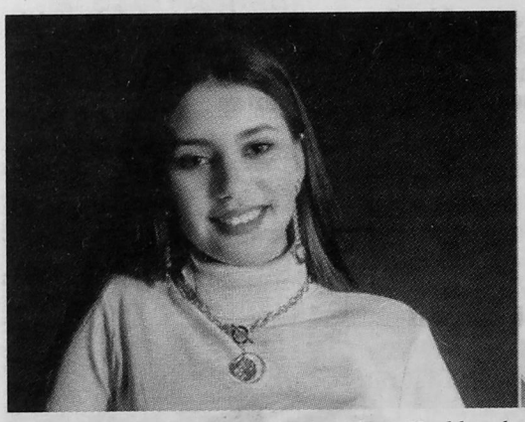

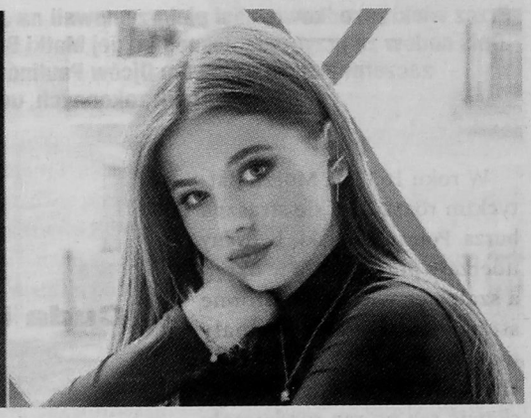

Alona Krokhmalova i Emilia Tyszka

Emilia Tyszka i Alona Krokhmalova z Zambrowa są wśród 19 finalistek Miss Nastolatek Ziemi Łomżyńskiej 2021. Czy któraś z nich założy koronę w finale konkursu 26 czerwca w Łomży?

Emilia Tyszka ma 15 lat, jest uczennicą ósmej klasy Szkoły Podstawowej nr 5 w Zambrowie. W wolnych chwilach uprawia sport. W życiu najważniejsze są dla niej rodzina oraz szacunek do drugiego człowieka. W ludziach ceni szczerość i dobroć serca. Największym autorytetem jest dla niej prababcia, która potrafiła rozwiązać każdy problem, a swoim sercem obdarowałaby każdego. W przyszłości Emilka chciałaby spełniać swoje marzenia oraz stworzyć schronisko dla zwierząt.

Alona Krokhmalova ma 16 lat i jest uczennicą Zespołu Szkół nr 1 w Zambrowie. Lubi biegać, chodzić na spacery, trenuje na siłowni lub w domu. Od najmłodszych lat śpiewa w chórze szkolnym, a w latach wczesnego dzieciństwa kilka lat tańczyła w zespole. Interesuje się makijażem. W życiu najważniejsze jest dla niej zdrowie, a największym autorytetem są rodzice. W przyszłości Alona chciałaby spełniać się także jako modelka lub fotomodelka, co traktuje raczej jako przygodę oraz fajne wykorzystanie młodzieńczych lat. Chciałaby być wizażystką lub trenerką.

Konkursy Miss Ziemi Łomżyńskiej zapoczątkowała i organizuje Anna Kurządkowska-Kosińska.
Fot. Marcin Kossakowski

Zginął w pożarze

Zginął w pożarze w piwnicy bloku przy al. Wojska Polskiego w Zambrowie około trzydziestoletni mężczyzna. Strażacy wynieśli go z bardzo zadymionego pomieszczenia, ale mimo ich natychmiastowej reanimacji, a potem zespołu karetki pogotowia, nie udało się go uratować. Na kilka godzin ewakuowanych zostało do pobliskiego przedszkola 15 mieszkańców bloku.

Szczepienia w namiotach

Powszechny Punkt Szczepień w dwóch namiotach i kontenerze utworzony został przy Szpitalnym Oddziale Ratunkowym w Zambrowie. Na majówkę nie dojechały do niego szczepionki, ale udało się je pożyczyć z innych punktów i nikt nie odszedł z kwitkiem. Na szczepienie można się zarejestrować telefonicznie, tel. 518 529 503 lub 86 276 36 81 w godzinach 7.30 – 15.00. Punkt Szczepień czynny jest w godzinach 8.30 – 16.00.

Niechciana

Fot. pixabay

Zapchlone zwierzę

Moja mama zawsze powtarzała, że zasługuje na lepsze dziecko, jak ja. Czułam się jak małe nic, przerażająco pisane dużą literą nic. Tak właśnie się czułam i tego dnia, kiedy uświadomiłam sobie, że mama stała się alkoholiczką. Potem odszedł tata. Zostałyśmy same.

Skoro w naszym domu cuchnie niepewnością, brakiem miłości i oparcia, więzów, bliskości, w którym dwa bóle łączą się w wielki ból, trzeba wiać...

Pewnie nie zrobiło to na mamie żadnego wrażenia. Alkohol odebrał jej ostatnie szare komórki, które pamiętały o mnie? Uciekłam więc... W narkotyki. Znieczulały, dusiły paraliżujący lęk. Lęk budził się we mnie obrazem: wrócę do domu, zastanę mamę i ona mnie nie pozna, wyrzuci za drzwi jak zapchlone zwierze. Zrobi to z odrazą w oczach i grymasem obrzydzenia.

Piekło w pigułce życia

Jak nazwać uczucie, które tkwi we mnie głęboko i rani? Jakie słowo pasuje, by opisać uczucie do kobiety, która dała mi w prezencie piekło w pigułce, czyli życie? Serce mi dyktuje twoje imię, mamo, ale muszę je wymazać z pamięci. Zamknąć ostanie drzwi wspomnień o tobie i o tym naszym wspólnym życiu.

Pamiętam chwile, gdy byłam szczęśliwa i otoczona twoim ramieniem, mamo. Szybkie były to chwile.

Koło telewizora są moje zdjęcia z dzieciństwa. Pośród nich jedno, na którym stoję w kwiecistej sukience z wyrazem paniki na twarzy. Obok mama, w brązowym jednoczęściowym kostiumie z białą obwódką, uśmiecha się ponuro. Jej ręce są żylaste i silne. Szyja też jest żylasta. Małe zmrużone niebieskie oczy nie pozostawiają żadnych wątpliwości co do siły charakteru.

Dom był odzwierciedleniem skłonności moich rodziców do gmatwania spraw jasnych.

Przypalony Ikar

Dla ciebie chciałam rozkwitnąć i przeobrazić się w lekkiego motyla. Dotknąć niebios i bezkresów raju. Jestem jak świeża rosa, leniwy poranek. Moje skurczone niczym orzeszek serce, zabiło głośniej, niż jakikolwiek dzwon na wieży. Nie musiałam polować na szczęście, przyszło z tobą. Jak to robisz, w jaki sposób zaczarowałeś rzeczywistość, którą znałam, zanim się pojawiłeś...

Piotrze, wiedziałeś, że frunę i czekałeś, aż jak Ikar przypalę sobie skrzydła?

Gdzie jest ta ciepła przystań, której tak gorliwie szukam? Skąd nadzieję brać, gdy wyślizguje się z mych rąk?

Epitafium

Tylko w bajce brzydkie kaczątko przeistacza się w królewnę. Ale to jest kiepska bajka, w którą dzieci też nie wierzą. Chyba, że są chowane w ramionach matki... To absurd, żeby wierzyć w takie zakończenia! Jakie może być moje? Umarła w długim oczekiwaniu na zmianę wieku chaosu na wiek ładu. Rozpoznanie: życiowstręt do obłudy i fałszu. Zlituj się Boże, otocz opieką. Amen.

RÓŻA ALEKSANDROWICZ

(Autorka, podpisana pseudonimem, kilka lat później popełniła samobójstwo).

Sąd złagodził karę matce z Gawrych (gm. Zbójna), która prawie dwa lata temu oskarżona została o zabicie swego dziecka tuż po urodzeniu

Tajemnica śmierci w Gawrychach

Na początku lipca 2019 roku do lekarza w Łomży trafiła kobieta w ciężkim stanie. Lekarz stwierdził, że musiała niedawno urodzić, ale nie ma dziecka. Powiadomił policję. Wkrótce policja odkryła zwłoki noworodka w pojemniku, w ogrodzie domu, w którym mieszkała. Śledztwo przejęła Prokuratura Okręgowa w Łomży. Według jej ustaleń, rodzina miała nie wiedzieć o ukrywanej ciąży. Pierwsze przypuszczenia co do okoliczności śmierci wskazywały na to, że po porodzie dziecko zostało porzucone i pozostawione bez opieki, wskutek czego zmarło. Ostatecznie jednak prokuratura w akcie oskarżenia podawała, że dowody zebrane w śledztwie wskazują, iż bezpośrednio po porodzie „spowodowała uraz okolicy potylicznej, a następnie ukryła dziecko, pozostawiając je bez należytej opieki, w następstwie czego doszło do jego zgonu".

Proces w pierwszej instancji przed Sądem Okręgowym w Łomży trwał od maja do listopada 2020 r. Ze względu na charakter sprawy, z wyłączeniem jawności. Sąd skazał ją na 5 lat więzienia, stosując nadzwyczajne złagodzenie kary. Przyjął w opisie czynu, że działała wspólnie i w porozumieniu z inną, nieustaloną osobą i w zamiarze bezpośrednim zabójstwa.

Wyrok zaskarżył i obrońca, i prokuratura, która w pierwszej instancji domagała się surowszej kary.

Sąd Apelacyjny w Białymstoku karę obniżył do 4 lat więzienia, również stosując nadzwyczajne jej złagodzenie. Uznał, że działając z zamiarem bezpośrednim, dokonała zabójstwa narodzonego dziecka w taki sposób, iż bezpośrednio po porodzie nie zapewniła noworodkowi należytej opieki, ukryła dziecko w wiadrze, co łącznie z poważnym urazem i obrażeniami głowy (sąd przyjął w opisie, że doszło do nich w nieznanych okolicznościach) skutkowało zgonem dziecka.

Skazana mieszkanka Gawrych, cieszyła się wśród sąsiadów bardzo dobrą opinią. Była od pewnego czasu sołtysem w swojej wsi. Również w Urzędzie Gminy w Zbójnej „Kontakty" usłyszały, że była taktowna, spokojna, pogodna.

Pełny odlot: mój siedemdziesięciloletni dziadek z Łomży postanowił przyłapać na gorącym uczynku dwa lata młodszą babcię z kochankiem!

Fot. pixabay

Detektyw

Baba!

Odwiedziła ją szkolna przyjaciółka Wiesia, która na początku tak przestraszyła się wirusa, że tygodniami nie wychodziła z domu.

Na powitanie wykrzyknęła: „Dziewczyno, jak ty wyglądasz?! Jak stara baba! Popatrz na mnie!".

Było na co! Kasztanowe włosy „na lakier", makijaż, perłowe paznokcie, jedwabna apaszka, ażurowa bluzka z dekoltem, spódnica z rozporkiem, modne buty, biżuteria, zapach perfum. A Tosia (68 lat) siwe włosy „w kucyk", czarny sweter, brązowa spódnica, na nogach mokasyny.

Po wizycie przyjaciółki natychmiast wyjęła album ze zdjęciami. Oto Wiesia i ona w otoczeniu szkolnych kolegów, na spacerze w parku Wagów w Łomży. Zawsze miały adoratorów. Odruchowo spojrzała na wpatrzonego w telewizor męża. I błysnęła jej myśl: „Zasiedziałam się i zapuściłam w tej pandemii. Wiesia ma rację!".

Zwariowała!

Akurat kilka dni wcześniej znowu otwarte zostały salony fryzjerskie. Poszła. Ścięła siwy kucyk. Z włosami „jasny kasztan" zabrała się za obiad. W drzwiach kuchni stanął Kazimierz z zakupami. Patrzył, jak wryty, pokiwał z dziwnym uśmieszkiem głową i nic nie mówiąc, wyszedł. Za dwa dni do rodziców wpadła córka Joasia. „Mamo, super!", zawołała na widok matki. Gdy ojciec mruknął „Zwariowała", obie parsknęły śmiechem.

Tosia postanowiła zmieniać się „na raty". Wszystko tak, jak jeszcze parę lat temu: ubrania w jasnych kolorach, biżuteria i perfumy nawet do sklepu! I się zmieniała.

Pierwszy trop

Kazimierz powiedział, że wybiera się do lekarza. Poszedł na sąsiednie podwórko. Czekał, kiedy Tosia wyjdzie z domu. Nareszcie! Pierwszą detektywistyczną trasę przebył ul. Długą. Kosztowało go to wiele wysiłku i cierpliwości, bo Tosia nie ominęła prawie żadnego sklepu. W pewnym momencie stracił ją z oczu, gdyż właśnie natknął się na znajomego, który miał mu bardzo dużo do opowiedzenia. Zdenerwowany wrócił do domu. Tosia pojawiła się po trzech godzinach. Zapytała, ile zeszło mu u lekarza. Nie miał wątpliwości: chciała zorientować się, jak długo może pozwalać sobie na schadzki.

Ławeczka miłości

Tym razem schował się za sklepem. Tosia wyszła z domu i ruszyła prosto do... parku Wagów! Przypomniał sobie, jak wieczorem malowała paznokcie. Usiadła na ławce. Wyjęła książkę i lusterko! Za chwilę oniemiał: do Tosi przysiadł się mężczyzna! Głowa przy głowie! Z trudem dotarł do domu. Wyjął zeszyt, długopis i zanotował: „Dnia... o godzinie... w parku spotkała się z mężczyzną. Siedzieli bardzo blisko siebie". Dopisał wcześniejsze spostrzeżenia. Ukrył zeszyt w pudełku po butach na górnej półce w szafie i zasiadł przed telewizorem. Jak gdyby nigdy nic. Postanowił nie zdradzać się, zanim nie zdobędzie dowodu nie do podważenia.

Grobla westchnień

Wizyty u lekarza, pomaganie koledze w ogródku, zakupy na rynku, spotkania z krewnymi. Nie wiedział już, co wymyślić, żeby mieć pretekst do wyjścia z domu, czyli śledzenia.

Którejś niedzieli oznajmiła, że wybiera się na spacer z koleżanką. Wyszła. Odczekał chwilę, wziął aparat fotograficzny (niedawny prezent od wnuka) i ruszył. Tosia właśnie skręciła w ul. Piękną, a następnie podążyła wprost na Groblę Jednaczewską. Sama! Postanowił czekać, bo przecież będzie musiała tędy wracać! Będzie dowód rzeczowy.

Z daleka powoli zbliżały się do miasta trzy postacie. Rozpoznał Tosię w towarzystwie kobiety i mężczyzny. „Znalazła sobie przyzwoitkę, żeby ludzie nie gadali!", pomyślał. Byli coraz bliżej. Oto Tosia i ten sam, z którym przyłapał ją w parku! Trzask migawki!

Wpadka

Dwa dni później Tosia postanowiła zrobić remanent w szafie. Nagle prawie na głowę spadł jej kartonik po butach. Wypadł z niego zeszyt. Schyliła się, otworzyła, zaczęła czytać. Po chwili jej śmiech słychać było chyba na całą ulicę.

Anioł stróż

Mężczyzna z ławki w parku Wagów i Grobli Jednaczewskiej, to Maciej, szkolny kolega. Od lat mieszka za granicą i właśnie przyjechał do rodziny w Łomży. Tosię spotkał przypadkowo, kiedy wybrał się na spacer po mieście. Poprosił ją o odszukanie Anki i umówili się na „miłosny spacer" po Grobli Jednaczewskiej. „Miłosny", gdyż Maciej i Anka byli klasową parą...

– Eh, Kaziu, mój ty aniele stróżu... – zwraca się Tosia czule do męża.

– Nigdy nic nie wiadomo, a strzeżonego Pan Bóg strzeże! – wybucha śmiechem Kazimierz.

JOANNA ROLIŃSKA

(Imiona zostały zmienione).

Żołnierzem Błękitnej Armii był Franciszek Grzanko z Piątnicy, wówczas ochotnik z Ameryki. Spoczywa na piątnickim cmentarzu. Oficer Armii, ochotnik Francuz Vincent Saint-Dizer, poznał w Polsce i ożenił się z pochodzącą z Łomży pisarką Heleną Filochowską

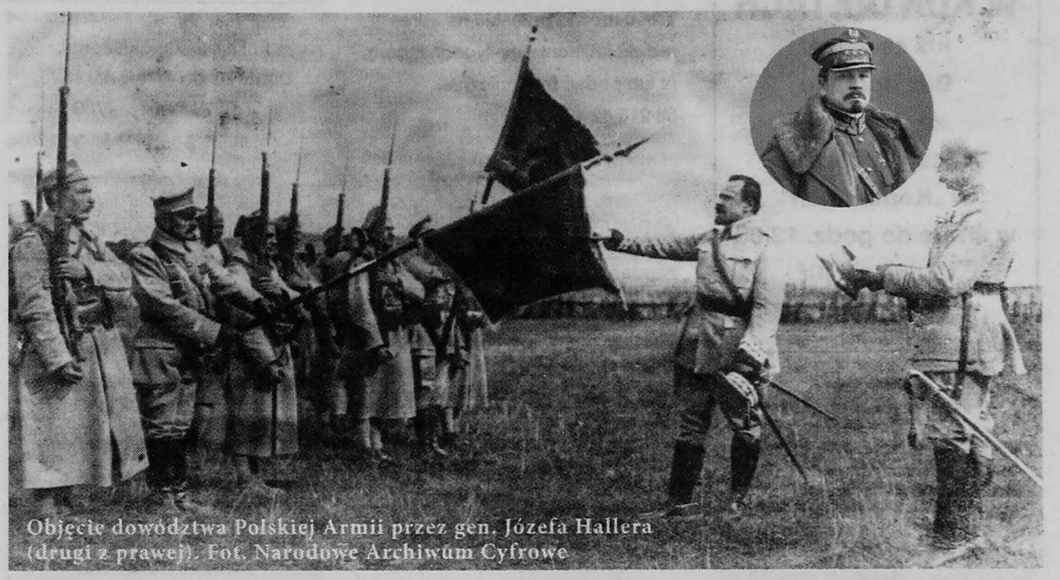

Objęcie dowództwa Polskiej Armii przez gen. Józefa Hallera (drugi z prawej). Fot. Narodowe Archiwum Cyfrowe

Błękitny generał u biskupa

Powitanie

„Generała Hallera powitało miasto z niebywałym entuzjazmem. Przed pałacem biskupim zgromadziły się tłumy publiczności oraz wszystkie niemal organizacje. Biskup Łukomski oczekiwał gości przed wejściem do pałacu. Wysiadającego generała ks. biskup powitał nad wyraz serdecznie i ucałował, po czym w gorących słowach dał wyraz zadowoleniu, że gości go w swych progach", relacjonowała prasa.

Generał Józef Haller, jedna z głównych wówczas twarzy polskiej prawicy, przyjechał do Łomży w sobotę, 7 maja 1938 r. na zaproszenie popierającego stronnictwa narodowe biskupa łomżyńskiego Stanisława Kostki Łukomskiego. Generałowi towarzyszył prezes Zarządu Głównego Związku Hallerczyków płk Izydor Modelski. Przyjazd gości był wcześniej zapowiedziany w kościele. W imieniu mieszkańców witał ich prezes Akcji Katolickiej Antoni Skiwski. Generał Haller przeszedł przed frontem zgromadzonych: „Przejście odbywało się wśród niemilknących oklasków, okrzyków na cześć generała Hallera i przy dźwiękach hymnu", odnotował prasowy sprawozdawca.

Następnego dnia, w niedzielę, na cześć generała odbyła się uroczysta akademia, po której pułkownik Modelski wygłosił odczyt „Bitwa pod Kaniowem".

Bohater

W czasie I wojny światowej generał Haller był współorganizatorem Legionów Polskich. Dowodził II Korpusem Polskim na Ukrainie, który w maju 1918 r. został rozbity przez Niemców w bitwie pod Kaniowem. Generał przedostał się do Francji. W lipcu 1918 r. wszedł w skład Komitetu Narodowego Polski z siedzibą w Paryżu, kierowanego przez polityka obozu narodowego Romana Dmowskiego (zaprzyjaźniony z rodziną Lutosławskich z Drozdowa, zmarł w pałacu w Drozdowie). Komitet powierzył Hallerowi misję utworzenia we Francji Armii Polskiej. Nazywano ją Błękitną Armią od koloru francuskich mundurów.

Armię (liczyła ok. 68 tys. żołnierzy) tworzyli ochotnicy spośród jeńców wojennych oraz Polonii francuskiej, amerykańskiej i kanadyjskiej. Przybyła do Polski pod koniec I wojny światowej i została włączona w struktury Wojska Polskiego. Generał otrzymał zadanie przejmowania przyznanych Polsce na mocy Traktatu Wersalskiego terenów północnych z dostępem do morza. W 1920 r. dokonał symbolicznych zaślubin Polski z Bałtykiem. W czasie nawały bolszewickiej jako dowódca Armii Ochotniczej i Frontu Północnego bronił Warszawy.

Do Błękitnej Armii wstąpił i brał udział w Bitwie Warszawskiej oficer francuski Vincent Saint-Dizer, który w Polsce poznał i ożenił się z pochodzącą z Łomży pisarką Heleną Filochowską (córką prezesa Sądu Okręgowego w Łomży, a od 1925 r. sędziego Sądu Najwyższego Tomasza Filochowskiego). Żołnierzem Błękitnej Armii był także Franciszek Grzanko z Piątnicy, wówczas ochotnik z Ameryki (spoczywa na piątnickim cmentarzu).

Jedną ze ścian polskiej kaplicy w Bazylice Matki Bożej w Loreto zdobi fresk „Cud nad Wisłą", prezentujący Bitwę Warszawską z 1920 r. Decyzję o tematyce fresku podjął papież Pius XI, który w czasie wojny bolszewickiej przebywał w stolicy jako nuncjusz apostolski (1919 – 1921). Papież powierzył namalowanie fresku włoskiemu malarzowi prof. Arturo Gattiemu i przekazał mu nazwiska bohaterów, które ma umieścić (co uczynił) na obrazie: marszałka Józefa Piłsudskiego, generałów Józefa Hallera i Tadeusza Rozwadowskiego oraz ks. Ignacego Skorupkę.

W niepodległej

W niepodległej Polsce gen. Józef Haller był generalnym inspektorem artylerii (wizytował jednostki). Politycznie związał się z endecją, w 1922 r. został posłem z Chrześcijańskiego Związku Jedności Narodowej. Był przeciwny wyborowi prezydenta Gabriela Narutowicza, o czym mówił w wygłoszonym przemówieniu. Po zabójstwie Narutowicza w wyniku nagonki środowisk narodowo-katolickich, w którą Haller się wpisał, poseł PSL „Wyzwolenie" Marian Zyndram-Kościałkowski (wojewoda białostocki w latach 1930 – 1934) nazwał generała mordercą. Haller złożył mandat poselski. W 1926 r. potępił przewrót majowy. W stanie spoczynku działał społecznie w Związku Hallerczyków (był prezesem honorowym), Polskim Czerwonym Krzyżu, Związku Harcerstwa Polskiego, Akcji Katolickiej, Sodalicji Mariańskiej, kierował chadeckim Stronnictwem Pracy.

Rocznica

Rok po wizycie w Łomży, gen. Józef Haller zaprosił biskupa łomżyńskiego na obchody 20. rocznicy przyjazdu Błękitnej Armii z Francji do Polski 20 – 21 maja 1939 r. do Bydgoszczy. Biskup Łukomski z powodu zajęć kościelnych (jak informował) na uroczystości nie pojechał. Wysłał telegram, w którym napisał: „Wyrażam atoli swoją głęboką cześć dla tak zasłużonego około oswobodzenia Polski Wodza i Jego Błękitnej, opromienionej chwalebnymi czynami Armii".

Na obczyźnie

Po II wojnie światowej gen. Józef Haller mieszkał w Wielkiej Brytanii. Chciał przyjechać do Polski na uroczystości zakończenia Roku Maryjnego na Jasnej Górze 3 maja 1957 r. i spotkać się z prymasem kardynałem Stefanem Wyszyńskim. Władze PRL zaproponowały mu przyjazd 5 maja, nie chcąc zgodzić się na jego udział w jasnogórskich obchodach. Generał zrezygnował wówczas z przyjazdu. Zmarł w 1960 r. Prochy gen. Józefa Hallera sprowadzono do Polski w 1993 r., są pochowane w kościele garnizonowym w Krakowie.

MARIA TOCKA

(O ciekawych wydarzeniach z międzywojennej Łomży i regionu, bohaterach, romansach, procesach, konfliktach można przeczytać w książce „Łomżyńskie historie prawdziwe. Ludzie, miejsca, zdarzenia", wydanej przez „Kontakty"; do nabycia w redakcji, al. Legionów 7, tel. 86 216 42 43).

Ogłoszenie w KONTAKTACH
już za dzień!
Bez dodatku za ekspres!
Nadaj ogłoszenie w „Kontaktach" w środę do godz. 12.00
Ukaże się już w czwartek rano!

BUDOWNICTWO

PRODUCENT SIATKI OGRODZENIOWEJ.
Bramy, słupki,
PANELE OGRODZENIOWE.
86/216 22 27, 604 231 333
www.siatki-stal.pl

(fak.0079/2021-o-i)

NIERUCHOMOŚCI

Z powodu choroby zamienię M-3, IV piętro, ul. Dmowskiego, Łomża, na M-4 parter.
Tel. 603 – 446 – 934

(fak/sms)

ODDAM

Ogłoszenia w rubryce „Oddam" zamieszczamy bezpłatnie. Treść można przesłać na adres: redakcja@kontakty-tygodnik.com.pl lub podać telefonicznie: 86 216 42 43

PRZYJMĘ

Ogłoszenia w rubryce „Przyjmę" zamieszczamy bezpłatnie. Treść można przesłać na adres: redakcja@kontakty-tygodnik.com.pl lub podać telefonicznie: 86 216 42 43

ROLNICTWO

Kupię drewno tartaczne lub las do wycinki, może być z gruntem. Płatność gotówką. Tel. 500 – 722 – 472

(fak/sms)

Zakupię ciągniki Ursus, Zetor, New Holland, Same Landini, Massey Ferguson, Renault, Foton, Farmtrac, Deutz Fahr, John Deere, Pronar, Farmer, Foton Case itd. Gotówka od ręki. Dzwoń, pisz. Każdy stan, z dokumentami i bez, maszyny rolnicze, ładowarki teleskopowe. Tel. 660 – 795 – 977

(fak/sms)

Rzeźnia kupi bydło pourazowe do uboju z konieczności. Tel. 511 – 075 – 866, 662 – 396 – 670

(fak.0069/2021-o-i)

Folia do sianokiszonki. Dostawa do gospodarstwa. Tel. 782 – 516 – 780

(fak.0080/2021-o)

RÓŻNE

Dam możliwość korzystania z działki rekreacyjnej, pięknie położonej nad rzeką i domku w zamian za prace porządkowe i budowlane.
Tel. 783 – 433 – 725

(fak/sms)

Gospodarstwo Rybackie. Materiał zarybieniowy. Różne gatunki. Łomża, ul. Wojska Polskiego 96. Tel. 511 – 212 – 467

(fak.0068/2021-o-i)

TRANSPORT

Belgia, Niemcy, Holandia, soboty, niedziele, poniedziałki, środy, czwartki – klimatyzacja, DVD, 85 747 – 00 – 01, 602 – 664 – 771

(fak.0046/2021-o-i)

Frankfurt n/Menem i okolice – soboty, środy, 85 747 – 43 – 63, 602 – 681 – 677

(fak.0071/2021-o-i)

Tygodnik KONTAKTY to wydatek na prasę raz w tygodniu i wiesz wszystko o regionie
plus kolorowy magazyn telewizyjny w prenumeracie

wersja cyfrowa dostępna na: www.kontakty-tygodnik.com.pl

Prezydent Miasta Łomża

podaje do publicznej wiadomości, że w jego siedzibie w Łomży, przy ul. Stary Rynek 14, na tablicy ogłoszeń wywieszony został wykaz lokali komunalnych przeznaczonych do sprzedaży na rzecz głównych najemców.

Burmistrz Czyżewa

Działając na podstawie art. 35, ust.1 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 r. o gospodarce nieruchomościami (t.j. Dz. U. z 2020, poz. 1990) podaje do publicznej wiadomości, że od dnia 6.05.2021 r. na tablicy ogłoszeń w siedzibie Urzędu Miejskiego w Czyżewie, ul. Mazowiecka 34 został wywieszony na okres 21 dni wykaz nieruchomości przeznaczonych do sprzedaży, wynajmu i wydzierżawienia.

Szczegółowe informacje udzielane są w Urzędzie Miejskim w Czyżewie, ul. Mazowiecka 34, pok. nr 7, tel. 86 276 05 36, 86 275 50 36.

INFORMACJA O WYKAZIE

Na podstawie art. 35 ust. 1 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 r. o gospodarce nieruchomościami (Dz. U. z 2020 r. poz. 1990 z późn. zm.) Burmistrz Stawisk informuje, iż w dniach od 7 maja 2021 r. do 28 maja 2021 r. na tablicy ogłoszeń w Urzędzie Miejskim w Stawiskach, na stronie internetowej www.stawiski.pl. i w Biuletynie Informacji Publicznej Gminy Stawiski www.bip.stawiski.pl. zostanie podany do publicznej wiadomości wykaz nieruchomości przeznaczonych do:

1) zbycia – działka nr 148 położona w Dzięgielach i lokal mieszkalny nr 2 położony w Stawiskach przy ul. Długiej 9,
2) oddania w dzierżawę – działki nr 595/1 i 595/7 położone w Stawiskach.

BURMISTRZ STAWISK
Agnieszka Rutkowska

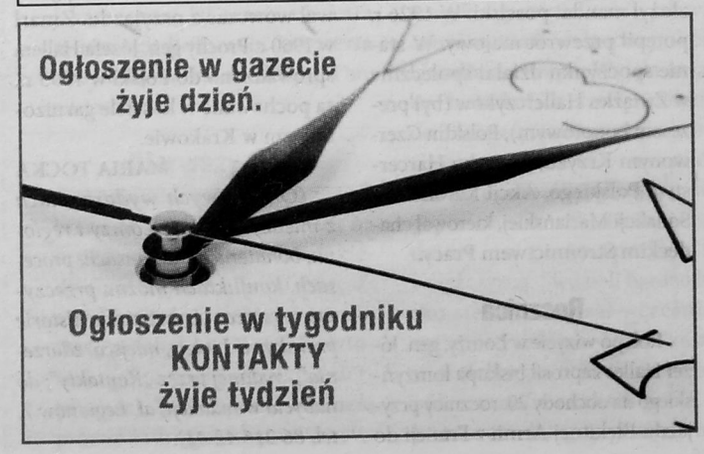

OGŁOSZENIA BEZPŁATNE MOTORYZACYJNE

GARAŻE Blaszane
BRAMY Garażowe
KOJCE dla Psów
Konstal PRODUCENT
Najniższe CENY
Automatyka do bram
Transport i montaż
GRATIS cały KRAJ
Dogodne RATY
GARAŻE WZMOCNIONE
86-225-23-11 85-733-60-26
29-642-34-61 87-735-13-65
83-411-91-50 512-853-323
www.konstal-garaze.pl

Sprzedam Mercedes E klasa, 2.0 benzyna, stan bardzo dobry, sprawny technicznie, cena 7 000 zł, tel. 503 – 862 – 612 (o/b)

Sprzedam Volvo V40, 1.9 diesel, stan dobry, cena 3 500 zł do uzgodnienia, tel. 503 – 862 – 612 (o/b)

Sprzedam tanio 4 koła z oponami, 175 x 65 x R13, Gordup Michelin, alufelgi Et 36, LK 100 SK, firma Borbet – Niemcy, stan bardzo dobry, tel. 507 – 122 – 890 (o/b)

Sprzedam Nissan Almera, (2001), diesel, kolor czarny, przebieg 230 000 km, cena 3 800 zł, tel. 698 – 828 – 535 (o/b)

Sprzedam Volvo V40, (2004), 2.0D, 136 KM, przebieg 230 000 km, w dobrym stanie technicznym, cena 11 500 zł do negocjacji, tel. 510 – 360 – 759 (o/b)

Sprzedam Ford Fiesta, (2004), 1.3 benzyna, 60 KM, stan dobry, silnik bardzo oszczędny, niskie spalanie, cena 3 900 zł, tel. 607 – 447 – 991 (o/b)

Sprzedam Mercedes E Klasa, (1999), 2.2, wszystko sprawne, auto do jazdy, długie opłaty, diesel, 120 KM, cena 3 300 zł, tel. 530 – 430 – 101 (o/b)

Sprzedam Peugeot 407 Coupe, (2006), 2.7 HDI, 204 KM, pełna elektryka, skóra, pamięć foteli, duża kolorowa nawigacja, diesel, cena 8 500 zł do negocjacji, tel. 533 – 413 – 554 (o/b)

Sprzedam Opel Meriva, (2008), 1.7 tdci, diesel, auto w bardzo dobrym stanie, sprowadzone, cena zawiera opłaty, cena 8 600 zł do negocjacji, tel. 502 – 432 – 732 (o/b)

Sprzedam Volkswagen Passat, (1998), stan bardzo dobry, cena 5 000 zł, tel. 660 – 529 – 185 (o/b)

Sprzedam Toyota Corolla, (2004), pierwszy właściciel, auto zakupione w salonie, nie uczestniczyło w kolizjach drogowych, benzyna, cena 8 000 zł do negocjacji, tel. 696 – 075 – 327 (o/b)

Sprzedam Renault Megane Scenic, (1999), LPG, 103 KM, minivan, cena 2 200 zł, tel. 514 – 547 – 555 (o/b)

Sprzedam Volkswagen Golf IV, (2000), 1.4 benzyna, w dobrym stanie, 75 KM, przebieg 167 000 km, cena 3 950 zł, tel. 606 – 380 – 612 (o/b)

Sprzedam Suzuki Swift, (2013), benzyna, 94 KM, auto po wszystkich wymianach eksploatacyjnych, zarejestrowane, opłacone, cena 20 900 zł do negocjacji, tel. 533 – 086 – 817 (o/b)

Sprzedam Volkswagen Passat B6, (2006), w stanie bardzo dobrym, diesel, pełna elektryka, klimatyzacja, auto czyste, garażowane, właściciel niepalący, cena 9 800 zł do negocjacji, tel. 500 – 501 – 477 (o/b)

Sprzedam Seat Altea, (2007), polski salon, auto bardzo dobrze wyposażone, bezwypadkowe, garażowane, wymienione sprzęgło, diesel, cena 15 500 zł do negocjacji, tel. 602 – 511 – 925 (o/b)

Sprzedam Volkswagen Passat, (2005), w bardzo dobrym stanie technicznym i wizualnym, klimatyzacja, pełna elektryka, centralny zamek, diesel, cena 8 700 zł do negocjacji, tel. 513 – 301 – 468 (o/b)

Sprzedam Mazda 323, (1999), auto zadbane, sprawne, oszczędne, wspomaganie, klimatyzacja, benzyna, cena 2 900 zł do negocjacji, tel. 500 – 690 – 053 (o/b)

Sprzedam Fiat Ducato, (1996), dostawczy, przystosowany do przewozu zwierząt (idealny dla cieląt), winda, boczne drzwi, cena 4 500 zł, tel. 727 – 664 – 308 (o/b)

Sprzedam Opel Astra IV, (2010), 1.7 CDTI, wersja Cosmo, półskóry, auto zadbane, w bardzo dobrym stanie, bezwypadkowe, opłaty do 08.2021 r., cena 18 900 zł do negocjacji, tel. 790 – 528 – 305 (o/b)

Sprzedam Fiat Siena, (2000), cena 1 500 zł, tel. 737 – 271 – 005 (o/b)

Sprzedam Daewoo Matiz, (2002), LPG, 51 KM, nowy akumulator, auto garażowane, od 2008 r. użytkowane przez obecnego właściciela, cena 2 300 zł do negocjacji, tel. 600 – 287 – 708 (o/b)

Sprzedam Kia Carens, (2005), stan dobry, benzyna, cena 6 000 zł, tel. 693 – 146 – 788 (o/b)

Sprzedam Audi A4 B6, (2001), 2.0 benzyna, opłaty do 11.2021 r., sprawna klimatyzacja, nowe hamulce i olej, lekkie wgniecenie na masce, cena 8 000 zł, tel. 577 – 120 – 584 (o/b)

Sprzedam Volkswagen Sharan, (2000), 2.0 benzyna + gaz, wszystko robione na czas, mechanicznie nie wymaga wkładu, środek można lekko poprawić, cena 8 500 zł do negocjacji, tel. 503 – 464 – 545 (o/b)

Sprzedam Mini Cooper, (2008), diesel, 110 KM, auto bezwypadkowe, nowe sprzęgło, klimatyzacja, elektryczne szyby, wejście CD i AUX, cena 16 500 zł do negocjacji, tel. 669 – 299 – 397 (o/b)

Sprzedam Skoda Fabia III, (2015), 1.0, 75 KM, benzyna, w bardzo dobrym stanie, nie wymaga wkładu finansowego, kolor biały, cena 23 700 zł do negocjacji, tel. 663 – 539 – 824 (o/b)

Sprzedam Toyota Avensis, (2004), klimatyzacja, elektryczne szyby, hak, cena 9 500 zł, tel. 503 – 974 – 093 (o/b)

Sprzedam Rover 75, (2002), 2.0 CDT, auto sprawne, w dobrym stanie technicznym i wizualnym, diesel, 115 KM, przebieg 333 000 km, cena 1 900 zł do negocjacji, tel. 691 – 645 – 754 (o/b)

Sprzedam Volkswagen Passat, (1998), 1.9 diesel, 90 KM, kolor srebrny, auto mechanicznie sprawne, cena 2 500 zł, tel. 510 – 820 – 336 (o/b)

Sprzedam Opel Antara, (2008), 2.0 cdti, 150 KM, napęd 4x4, auto zadbane, dobrze utrzymane, klimatyzacja, elektryczne szyby, diesel, cena 24 900 zł do negocjacji, tel. 663 – 087 – 093 (o/b)

Sprzedam Audi A4, (2003), 1.9 TDI, w bardzo dobrym stanie technicznym i wizualnym, auto opłacone, gotowe do rejestracji, cena 11 900 zł, tel. 506 – 546 – 584 (o/b)

Sprzedam Mercedes E280, (2005), skrzynia automatyczna, stan bardzo dobry, cena 20 000 zł do negocjacji, tel. 799 – 169 – 897 (o/b)

Sprzedam Peugeot 407, (2010), 1.6 HDI, 110 KM, 2 komplety kół, diesel, kolor biały, przebieg 216 000 km, cena 12 000 zł do negocjacji, tel. 511 – 103 – 825 (o/b)

KUPON

BEZPŁATNE OGŁOSZENIE DLA ZMOTORYZOWANYCH

Treść ogłoszenia do 15 słów:

_____

_____

_____

_____

Warunkiem ukazania się ogłoszenia jest podanie ceny pojazdu!

_____

Imię i nazwisko ogłaszającego:

_____

Adres:

_____ *Tel.:* _____

Oświadczam, że zamieszczam ogłoszenie jako osoba fizyczna nieprowadząca handlowej działalności motoryzacyjnej.

Czytelny podpis: _____

Kupon wysyłamy na adres: **Kontakty, Al. Legionów 7, 18-400 Łomża**

Wydawnictwo „Kontakty" informuje, że dane ogłaszających, będą wykorzystane wyłącznie w celu wykonania zlecenia publikacji ogłoszenia oraz sprawozdawczości finansowej. Nie są udostępniane osobom trzecim.

OGŁOSZENIA BEZPŁATNE ROLNICZE

Sprzedam dojarkę, 2-konwiowa, sprawna technicznie, cena 1 200 zł do negocjacji, tel. 694 – 288 – 955 (o/b)

Sprzedam krajzegę z silnikiem, kablem, wtyczką oraz piłą, cena 1 500 zł do negocjacji, tel. 694 – 288 – 955 (o/b)

Sprzedam zbiornik do mleka Alfa Laval, 600 litrów, stan idealny, koniec hodowli krów, cena do uzgodnienia, tel. 694 – 288 – 955 (o/b)

Sprzedam rozrzutnik, stan dobry, cena 2 500 zł do uzgodnienia, tel. 503 – 862 – 612 (o/b)

Sprzedam kombajn zbożowy Fahr 66, cena 6 000 zł do uzgodnienia, tel. 503 – 862 – 612 (o/b)

Sprzedam bele sianokiszonki, pogodne, duże, mocne, zbite, cena 105 zł za sztukę, tel. 608 – 104 – 878 (o/b)

Sprzedam siano, pogodne, po ptakach, duże bele, cena 60 zł za sztukę, tel. 608 – 104 – 878 (o/b)

Sprzedam beczkowóz Pomot Chojna, (2006), 10 000 litrów, szerokie ogumienie, stan bardzo dobry, gotowy do pracy, wałek WOM, przewód ssący, cena 32 000 zł do negocjacji, tel. 784 – 884 – 761 (o/b)

Sprzedam siewnik do zboża, 21 redlic, w dobrym stanie, garażowany, gotowy do pracy, cena 1 100 zł do negocjacji, tel. 507 – 100 – 745 (o/b)

Sprzedam kombajn zbożowy Claas Mercator 70, heder 3,70 m, silnik Perkins 6-cylindrowy, garażowany, w pełni sprawny, cena 17 900 zł, tel. 609 – 629 – 955 (o/b)

Sprzedam rozsiewacz Amazone, 1 200 kg, stan dobry, farba w oryginale, wałek WOM w komplecie, cena 5 800 zł do negocjacji, tel. 501 – 867 – 847 (o/b)

Sprzedam dmuchawę do siana, z zamocowanym silnikiem elektrycznym 11 kW, w komplecie 2 leje proste i 1 pod kątem 90 stopni, cena 800 zł do negocjacji, tel. 692 – 999 – 919 (o/b)

Sprzedam siewnik zbożowy Amazone, 2,50 m szerokości, w bardzo dobrym stanie, ścieżki technologiczne, cena 5 000 zł, tel. 784 – 059 – 929 (o/b)

Sprzedam siewnik zbożowy Agromet, (1985), posiada dołączone brony, szerokie koła, użytkowany cały czas w jednych rękach, wszystko sprawne, cena 2 200 zł do negocjacji, tel. 505 – 490 – 134 (o/b)

Sprzedam zgrabiarkę Fella 1601, wałki na gwiazdach, szerokokątne, tylna oś skrętna, cena 19 500 zł do negocjacji, tel. 578 – 200 – 253 (o/b)

Sprzedam kombajn Bizon Z-056, na części lub w całość, (1982), bez kabiny, cena 509 – 211 – 192 (o/b)

Sprzedam opryskiwacz Pilmet 412 LM, (2003), szerokość belki 12 m, pojemność 400 litrów, stan bardzo dobry, garażowany, cena 2 300 zł do negocjacji, tel. 692 – 313 – 110 (o/b)

Sprzedam agregat podorywkowy Tiemann, szerokość robocza 3 m, wysoka rama, z tyłu masywny łożyskowy wał, cena 6 800 zł do negocjacji, tel. 692 – 313 – 110 (o/b)

Sprzedam rozrzutnik Czarna Białostocka, cały w oryginale, resor, opony, WOM w komplecie, cena 3 600 zł, tel. 516 – 023 – 797 (o/b)

Sprzedam prasę John Deere 578, (2003), 14 noży, siatka, sznurek, centralne smarowanie, szeroki podbieracz, sprawny, w ciągłym użytku, cena 34 000 zł do negocjacji, tel. 516 – 163 – 522 (o/b)

Sprzedam ładowacz czołowy do ciągnika C-385, cena 4 000 zł do negocjacji, tel. 508 – 731 – 968 (o/b)

Sprzedam zgrabiarkę Kverneland, hydraulicznie podnoszona tylna oś i amortyzowana, szerokość robocza 8,20 m, stan bardzo dobry, cena 28 200 zł do negocjacji, tel. 510 – 938 – 078 (o/b)

Sprzedam zgrabiarkę Claas Liner 390s, nowy typ, gotowa do sezonu, pracuje cicho, bez luzów, cena 12 800 zł, tel. 691 – 015 – 890 (o/b)

Sprzedam prasę belującą Metal Fach Z-562, (2012), owijanie siatką i sznurkiem, pierwszy właściciel, zrobiła około 8 tys. bel, cena 22 000 zł do negocjacji, tel. 517 – 358 – 228 (o/b)

Sprzedam kopaczkę elewatorową do ziemniaków, w stanie dobrym, cena 1 050 zł, tel. 883 – 039 – 832 (o/b)

Sprzedam prasę Sipma Z-224, (1998), stan bardzo dobry, garażowana, pierwszy właściciel, użytkowana sporadycznie, cena 10 000 zł do negocjacji, tel. 513 – 391 – 528 (o/b)

Sprzedam kombajn Claas Mercator 75, silnik Mercedes 6, heder 3,80 m, cena 15 200 zł do negocjacji, tel. 504 – 320 – 843 (o/b)

Sprzedam przewracarkę Kuhn, w dobrym stanie, wałek ze sprzęgłem w komplecie, cena 3 700 zł, tel. 791 – 525 – 177 (o/b)

Sprzedam ciągnik Ursus C-360, pali, jeździ, silnik ładnie pracuje, wszystkie opony w bardzo dobrym stanie, cena 8 900 zł, tel. 691 – 376 – 328 (o/b)

Sprzedam prasę belującą Metal Fach, w bardzo dobrym stanie, garażowana, pierwszy właściciel, owijanie siatką i sznurkiem, pracowała przy C-360, cena 24 000 zł, tel. 608 – 780 – 846 (o/b)

Sprzedam rozrzutnik Leboulch HVS 415, (2007), 2 wały pionowe, talerze, wałek szerokokątny, dyszel resorowany, szerokie opony, cena 34 000 zł do negocjacji, tel. 573 – 966 – 658 (o/b)

Sprzedam kombajn New Holland 8060, heder 4,50 m, silnik 6 Ford, 5 klawiszy, rura hydraulicznie otwierana, 2 lata w kraju, cena 36 900 zł, tel. 795 – 820 – 802 (o/b)

Sprzedam kombajn ziemniaczany Anna, w dobrym stanie technicznym, cena 7 000 zł do negocjacji, tel. 726 – 208 – 572 (o/b)

Sprzedam schładzalnik do mleka Mueller, pojemność 2 500 litrów, w pełni sprawny, stan bardzo dobry, cena 8 900 zł do negocjacji, tel. 500 – 704 – 233 (o/b)

Sprzedam agregat uprawowy, szerokość brony 2,80 m, wałków 3 m, gotowy do pracy, jest dość ciężki, cena 2 000 zł, tel. 514 – 391 – 746 (o/b)

Sprzedam siewnik zbożowy Poznaniak, drobny i gruby wysiew, cena 2 500 zł do negocjacji, tel. 513 – 557 – 644 (o/b)

Sprzedam zbiornik do mleka Japy, 1 060 litrów, stan bardzo dobry, ciągle użytkowany, cena 6 000 zł do negocjacji, tel. 665 – 559 – 659 (o/b)

Sprzedam rozbijak do siana Jarmet, pająk, w stanie bardzo dobrym, w pełni sprawny, cena 480 zł, tel. 798 – 505 – 118 (o/b)

KUPON

BEZPŁATNE OGŁOSZENIE ROLNICZE

Treść ogłoszenia do 15 słów:

_____

_____

_____

_____

Warunkiem ukazania się ogłoszenia jest podanie ceny!

_____

Imię i nazwisko ogłaszającego:

_____

Adres:

_____ *Tel.:* _____

Oświadczam, że zamieszczam ogłoszenie jako osoba fizyczna nieprowadząca handlowej działalności rolniczej.

Czytelny podpis: _____

Kupon wysyłamy na adres: **Kontakty, Al. Legionów 7, 18-400 Łomża**

Wydawnictwo „Kontakty" informuje, że dane ogłaszających, będą wykorzystane wyłącznie w celu wykonania zlecenia publikacji ogłoszenia oraz sprawozdawczości finansowej. Nie są udostępniane osobom trzecim.

OGŁOSZENIE O PRZETARGU
WÓJT GMINY KULESZE KOŚCIELNE OGŁASZA PIERWSZY PRZETARG PISEMNY NIEOGRANICZONY NA SPRZEDAŻ NIERUCHOMOŚCI STANOWIĄCYCH WŁASNOŚĆ GMINY KULESZE KOŚCIELNE, POŁOŻONYCH W GMINIE KULESZE KOŚCIELNE, POWIAT WYSOKOMAZOWIECKI, WOJEWÓDZTWO PODLASKIE

Lp.	Oznaczenie nieruchomości według księgi wieczystej oraz katastru nieruchomości	Powierzchnia nieruchomości w m²	Cena wywoławcza zł.	Wysokość wadium zł.
1.	LM1W/00026155/8, Działka nr 152, Obręb Nr 0019 Nowe Grodzkie, Grunty orne, pastwiska trwałe, tereny zabudowane inne RIVa, PsIV, Bi	11 190	130 764,00	13 076,00
2.	LM1W/000 18120/5 Działka nr 101, Obręb 0003 Chojane Pawłowięta, Łąki trwałe, pastwiska trwałe, ŁV, PsV	1200	5 001,00	500,00
3.	LM1W/000 18121/2 Działka nr 95, Obręb 0005 Chojane Sierocięta Nieużytek N	2300	8 133,00	813,00
4.	LM1W/000 18121/2 Działka nr 36/2, Obręb 0005 Chojane Sierocięta Łąki trwałe, ŁV	1425	5 039,00	504,00
5.	LM1W/000 18125/0 Działka nr 13, Obręb 0008 Faszcze, Nieużytek N	4 900	9 292,00	929,00
6.	LM1W/000 18126/7 Działka nr 172, Obręb 0009 Gołasze Dąb Lasy i grunty leśne, LsV	10 440	17 294,00	1 729,00
7.	LM1W/000 18126/7 Działka nr 123, Obręb 0009 Gołasze Dąb Grunt rolny RVIz	6 000	17 700,00	1 770,00
8.	LM1W/000 18126/7 Działka nr 106, Obręb 0009 Gołasze Dąb Lasy i grunty leśne LsV	10360	15 182,00	1 518,00
9.	LM1W/000 18130/8 Działka nr 55/2, Obręb 0011 Grodzkie Szczepanowięta Użytek kopalny K	7 260	20 384,00	2 038,00
10.	LM1W/000 18131/5 Działka nr 43, Obręb 0020 Nowe Kalinowo Grunt orny, lasy i grunty leśne, nieużytki, RVI, Ls VI, N	5 600	10 619,00	1 062,00

Termin i miejsce części jawnej przetargu:

Przetarg odbędzie się dnia **10 czerwca 2021 r. godz. 11⁰⁰** w Urzędzie Gminy Kulesze Kościelne, ul. Główna 6, 18-208 Kulesze Kościelne (sala konferencyjna).

Część jawna przetargu odbywa się w obecności oferentów.

Pełne ogłoszenie o przetargu wywieszone jest na tablicy ogłoszeń: w siedzibie Urzędu Gminy Kulesze Kościelne ul. Główna 6, 18-208 Kulesze Kościelne oraz w miejscowości położenia gruntów, na stronie internetowej urzędu: www.kuleszek.pl w zakładce – dla biznesu – przetargi oraz w Biuletynie Informacji Publicznej – www.kuleszek.bip.gmina.pl w zakładce – Urząd Gminy – Tablica Ogłoszeń.

Szczegółowe informacje dotyczące przetargu można uzyskać w Urzędzie Gminy Kulesze Kościelne, ul. Główna 6, 18-208 Kulesze kościelne, pokój nr 13, w godzinach 8⁰⁰ – 16⁰⁰ lub telefonicznie, nr tel. 86 476 90 10 w 18.

Kulesze Kościelne 2021.05.04 ***Wójt Stefan Grodzki***

Burmistrz Nowogrodu

ogłasza I przetarg ustny nieograniczony na sprzedaż n/w nieruchomości:

Położenie nieruchomości-obręb	Nr ewidencyjny	Powierzchnia ha	Nr księgi wieczystej	Cena wywoławcza zł	Wysokość wadium zł
Mątwica	1363/1 (Bi)	0,0900	LM1L/ 00044657/0	120 108,00	12 011,00
Nowogród	1170/1 (Bi)	0,1363	LM1L/ 00002588/9	162 537,00	16 254,00

Przetarg odbędzie się w dniu 09.06.2021 r. o godz. 12:00 w siedzibie Urzędu Miejskiego w Nowogrodzie przy ul. Łomżyńskiej 41, pokój nr 11 (sala konferencyjna – parter). Wadium należy wpłacić do 02.06.2021 r.

Ogłoszenie o przetargu zostało wywieszone na tablicy ogłoszeń w Urzędzie Miejskim w Nowogrodzie przy ul. Łomżyńskiej 41 oraz opublikowane na stronach internetowych: bip.um.nowogrod.wrotapodlasia.pl, www.nowogrod.com.

Szczegółowe informacje dotyczące przetargu można uzyskać w siedzibie Urzędu Miejskiego w Nowogrodzie oraz telefonicznie pod nr 86 217 55 20 wew. 22.

„Kontakty" wprost do domu!

Zaprenumeruj „Kontakty" na poczcie albo u listonosza, a co czwartek otrzymasz je prosto do domu lub do swojej skrzynki pocztowej!

W prenumeracie taniej (porównaj z ceną w nawiasie):

1 miesiąc 10 zł (~~10,80 zł~~)
3 miesiące 30 zł (~~35,10 zł~~)
6 miesięcy 55 zł (~~70,20 zł~~)
12 miesięcy 100 zł (~~140,40 zł~~)

Pobierz **e-kontakty** z **www.egazety.pl**
i czytaj na komputerze, tablecie lub telefonie.

Troje podróżujących tym busem trafiło do szpitala po tym, jak w okolicy wsi Ciemnoszyje na trasie Łomża – Grajewo w jego bok uderzył przy wyprzedzaniu renault. Obaj kierowcy byli trzeźwi. Fot. KPP Grajewo

Samospalenie w Świętej Wodzie

Przechodzący koło sanktuarium w Świętej Wodzie pod Wasilkowem mężczyzna w pewnym momencie zauważył klęczącą płonącą kobietę. Choć natychmiast wezwał służby ratunkowe i zaczął ją gasić, zmarła zanim przybyło pogotowie. Nie wiadomo, kim jest i skąd pochodzi, ponieważ nie miała przy sobie żadnych dokumentów.

Z siekierą na sąsiadów

Wjechał samochodem na posesję w gminie Zambrów, wyszedł z siekierą, podbiegł do drzwi domu i rąbiąc je krzyczał, że wszystkich zabije. Przerażeni domownicy schowali się na strychu i zabarykadowali. Po kilkunastu minutach napastnik nagle wyciszył się i odjechał. Zambrowska policja zatrzymała go po kilku godzinach. Był pijany (1,5 prom). Następnego dnia po wytrzeźwieniu usłyszał trzy zarzuty: kierowania gróźb karalnych, zniszczenia mienia oraz naruszenia miru domowego, informuje policja w Zambrowie.

Podwójny szczęściarz

Gdy przebiegał obwodnicę Kupisk Starych, potrąciło go audi. Na szczęście, lekko, ale chwila dezorientacji sprawiła, że koziołek wpadł do głębokiego rowu z wodą o wybetonowanych ścianach. Na szczęście, wezwani na pomoc łomżyńscy strażacy pomogli mu wydostać się z rowu po śliskim betonie. Po chwili młody samiec sarny bryknął w pola. Satysfakcję z jego uratowania miało 6 strażaków i dowódca zastępu aspirant Paweł Koszykowski z Państwowej Straży Pożarnej w Łomży.

Wyrok za mowę nienawiści

Na rok ograniczenia wolności z nakazem pracy społecznej 40 godzin miesięcznie skazał Sąd Rejonowy w Łomży Marka S. (58 lat) za wpisy internetowe, nienawistne szczególnie wobec Ukrainek i Ukraińców. Sędzia Sylwia Owłasiuk zdecydowała o podaniu wyroku do publicznej wiadomości przez zamieszczenie go na tablicy ogłoszeniowej Sądu.

Podpalacz przed sądem

Piotr P. (37 lat) z Białegostoku, którego Prokuratura Rejonowa Warszawa Śródmieście-Północ oskarżyła o podpalenie podczas Marszu Niepodległości racą mieszkanie w al. 3 Maja w Warszawie, stanie przed sądem. Chciał podobno zniszczyć banner Strajku Kobiet i doprowadził do pożaru pracowni artysty Stefana Okołowicza. Według eksperta pożarnictwa, pożar zagrażał życiu i zdrowiu wielu osób oraz mieniu wielkich rozmiarów. Policja ustaliła sprawcę m.in. dzięki nagraniom monitoringu. Został zatrzymany w Białymstoku w ostatniej chwili, gdy jego samochód był przygotowany do wyjazdu do Brukseli, gdzie pracował, rzeczy spakowane i włożone do auta. Wcześniej poprosił matkę, by wyrzuciła kurtkę, w której był na manifestacji w Warszawie. Nie przyznaje się do winy. Twierdzi, że racę, która spowodowała głośny na całą Polskę pożar rzucił ktoś inny.

Czy pijaństwo, zbrodnia, okrucieństwo to znamię wyłącznie naszych czasów?

Mordercze instynkty

Fot. pixabay

Podniecony trunkiem

„Z Jedwabnego. W dniu 22 b.m., wynikło nieporozumienie pomiędzy bezdzietnymi małżonkami – strażnikiem ziemskim Mikołajem Leskowym, lat 34 i jego żoną Marianną, lat 30. Lesków, podniecony trunkiem, wypędził żonę z mieszkania, a niespełna w godzinę wyszedł z pokoiku, gdzie raczył się z drugim kolegą, na przygórek i wystrzelił z brauninga, skierowanym w pierś pozbawił się życia.

Przy samobójcy znaleziono skrawek papieru, na którym skreślił własnoręcznie słów kilka, zapewniając żonę o swojej wierności.

Jest to już w naszej osadzie drugi wypadek samobójstwa strażników ziemskich na tle erotycznym. W obu tych wypadkach przyczyna jest jedna i ta sama – nierząd". *(„Wspólna Praca", rok 1911, nr 35)*

Pijany kierowca

„Śmierć pod kołami dorożki. W niedzielę, dnia 13 listopada, po południu, widocznie pijany dorożkarz Warecki wpadł na ulicy Rządowej na przechodzącą kobietę w starszym wieku Ewę Rytelewską. Gdy nieszczęśliwa dostała się pod koła, zamiast wstrzymać konia, zaciął batem, wlokąc i miażdżąc ofiarę. Skutek był taki, że R. po kilku minutach po zajściu zmarła, a dorożkarza oddano pod sąd". *(„Wspólna Praca", rok 1910, nr 34)*

Napad

„Dnia 20 grudnia r.b. na ulicy Gimnazjalnej, między 8, a 9 wieczorem, do przechodzącego ucznia Szkoły Handlowej pana A., podszedł nieznajomy mu młody mężczyzna i prosił o pożyczkę 2 rubli. Gdy p. A. prośbie nieznajomego nie chciał zadość uczynić, nieznajomy wydostał z kieszeni nóż i przygotował się do cięcia. Wówczas p. A. wyjąwszy woreczek z pieniędzmi, dał nieznajomemu żądane 2 ruble. Napastnik, chcąc zabrać p. A. pozostałą, dość znaczną sumę pieniędzy, zadał mu kilka cięć nożem w piersi i lewe ramię. Pan A. broniąc się, zdołał obalić napastnika na ziemię i zbiec". *(„Wspólna Praca", rok 1910, nr 39)*

Tragedia dzieciątka

„W poniedziałek wieczorem znaleziono w ustępie domu p. Iwanickich przy ulicy Krótkiej (w Łomży) pięciodniowe dzieciątko, przeznaczone na śmierć, które jednak ocalało prawie cudem. Ponieważ mróz ściął nawóz dziecko nie zatopiło się, a upadło nieszkodliwie. Przechodzący przez podwórze rzemieślnik, usłyszał płacz dziecka i zorientowawszy się skąd pochodzi, zawołał o pomoc. Wydostano szczęśliwie maleństwo, które żyje i cieszy się dobrym zdrowiem. Zabrane jest chwilowo przez p. Iwanickich. *(„Wspólna Praca", rok 1911, nr 2)*

(Pisownia cytowanych informacji oryginalna).

Poradnia psychologa

Dawać kieszonkowe, czy nie?

Niedawno syn powiedział mi, że inne dzieci mają kieszonkowe, a on nie i że też chciałby dostawać. Na brak pieniędzy nie może narzekać, bo zawsze dostanie coś od babci albo od cioci. Sam czasem wyciągam jakieś drobne z kieszeni i mu daję. Ale wydaje wszystko na byle co i nie potrafi zaoszczędzić. Do niego to nie dociera, obraża się, stroi fochy. Chyba tylko psycholog może mu przetłumaczyć, że trzeba zasłużyć na to, by coś dostać.

Andrzej

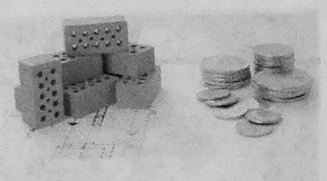

Gdy dziecko dostaje pieniądze od krewnych, jest uzależnione od spotkania z nimi, ich nastroju, pamięci. Gdy otrzymuje pieniądze, które ojciec znajduje w kieszeni, jest uzależnione od jego kaprysu. Gdyby reguły dawania pieniędzy dziecku były jasno określone, że otrzymuje każdego tygodnia z góry ustaloną kwotę, rządzi ustalona reguła, a nie humor rodzica. Taki układ, któremu podlegają dzieci i rodzice, jest o wiele zdrowszym sposobem ustalania pewnych zależności w rodzinie, ale powoduje też, że dzieci są w większym stopniu samodzielne. Nie wszyscy rodzice chcą się na to zgodzić. Wolą mieć władzę i dominować.

Z uczeniem oszczędności jest trochę tak, jak z nauką pływania. Jeśli chcemy nauczyć dziecko pływać, to nie obędzie się bez zamoczenia. Pana syn nie ma szansy nauczyć się oszczędzania pieniędzy, jeśli jego „dochody" są nieprzewidywalne. Jeżeli czasem dostanie od babci lub cioci, a czasem nie dostanie, trudno mu wyobrazić sobie, kiedy uzbiera na coś, co chciałby mieć. Trzeba dziecku dawać pieniądze w taki sposób, by wiedziało, kiedy i ile będzie ich miał. W ten sposób może obliczyć, kiedy zaoszczędzi, na przykład, na deskorolkę. Inaczej wydaje od razu to, co dostanie.

Można też zrobić jeszcze jedną rzecz, żeby przekonać dziecko, że opłaca mu się oszczędzać. Może mu powiedzieć: „Pod koniec miesiąca dołożę ci tyle pieniędzy, ile zaoszczędzisz".

Jest jeszcze jedna zaleta dawania dzieciom regularnego kieszonkowego: można łatwo wprowadzić w życie pewne sankcje. Na przykład, jeśli dziecko jeździ bez biletu po mieście (choć dostało na niego pieniądze) albo gubi rzeczy, musi płacić z własnej kieszeni. Wtedy dzieci bardzo szybko uczą się też kontrolować swoje zachowania.

DR MARCIN FLORKOWSKI
psycholog

Fot. pixabay

Pytanie intymne

Chciałbym dziewczynie podarować na imieniny (obchodzi w czerwcu) jakiś erotyczny gadżet. Co jej kupić i na co należy zwracać uwagę przy zakupie.

Adam

Na początek można podarować erotyczną bieliznę. Jeśli jesteś pewny jej większej otwartości, może to być wibrator. Należy pamiętać, że erotyczne zabawki będą mieć kontakt z najbardziej czułymi i intymnymi miejscami ciała. Dlatego też, niezależnie od rodzaju lub kształtu, przy zakupie należy przede wszystkim zwrócić uwagę na jakość ich wykonania. Aby nie ugniatały, nie miały twardych i ostrych krawędzi. Ważny jest materiał, z którego są zrobione. W przypadku wibratora warto zapłacić trochę drożej i nabyć z wysokiej jakości silikonu. Jest przyjemny w dotyku, zapewnia miłe doznania, ma dobrą wytrzymałość, jest w pełni bezpieczny. Jest też łatwy w utrzymaniu higieny. Bielizna i wibrator są niezłym wstępem do gry... wstępnej.

Bieliznę i gadżety kupuje się w seks shopach. Niektórych młodych mężczyzn krępuje wizyta w sklepie stacjonarnym. Można wówczas poszukać sklepu internetowego. Asortyment jest bogaty i szczegółowo opisany. Bez skrępowania i zawstydzenia można wybrać odpowiedni prezent.

Lekarz domowy

Komary zawsze lgną do mnie wyjątkowo chętnie, a po ukąszeniu od razu robi mi się duży bąbel, który swędzi i piecze, a dokoła puchnie skóra. Zacznie się czas grillowania. Kupowane przeze mnie środki przeciw komarom są zwykle mało skuteczne. Jak sobie radzić z ukąszeniem?

Piotr

Najlepiej zabezpieczyć się przed ukąszeniami: pozostawiać jak najmniej odkrytych części ciała. Komary unikają zapachu olejku waniliowego i eukaliptusowego, czosnku i cytryny. Można je w pobliżu siebie postawić na talerzyku (ząbek, dwa czosnku pokroić; cytrynę przekroić, trochę wycisnąć). Objawy ukąszeń można złagodzić domowymi sposobami. Miejsce przemyć wodą z sodą oczyszczoną, amoniakiem, wodą utlenioną.

Pod paragrafem

Planuję postawić w swoim ogrodzie altankę z grillem z kamienia. Czy potrzebne jest pozwolenie na budowę?

Mirosław

To zależy od wielkości altany, powierzchni działki i od tego, czy znajdują się na niej podobne obiekty. Zgodnie z obowiązującym prawem, budowa wiat i altan oraz przydomowych oranżerii nie wymaga pozwolenia na budowę. Ale w przypadku altan są dwa warunki. Powierzchnia nie może być większa, niż 35 m kwadratowych, a ilość altan na działce nie może przekraczać 2 na każde 500 m kwadratowych powierzchni działki. Oba warunki muszą zostać spełnione łącznie. Wówczas wystarczy budowę altany zgłosić we właściwym starostwie powiatowym (lub urzędzie miasta na prawach powiatu). Altana o powierzchni powyżej 35 m kwadratowych wymaga decyzji o pozwoleniu na budowę. Należy pamiętać o wypełnieniu prawnych formalności przed wykonaniem altany. Jeśli altana zostanie uznana za samowolę budowlaną, trzeba będzie ją rozebrać albo zalegalizować, co wiąże się z kosztami. Postawienie grilla nie wymaga zezwolenia ani zgłoszenia.

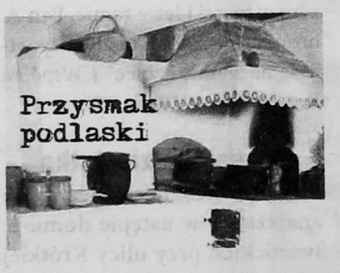

Bochenek imprezowy

Składniki

- 1 duży bochenek wiejskiego chleba
- 12 plasterków szynki (ok. 20 dag)
- 3 kulki sera mozzarella
- 30 dag sera gouda
- 1 duży pęczek dymki
- 10 dag masła
- 2 – 3 ząbki czosnku
- 1 opakowanie ziół prowansalskich
- sól, pieprz

Mozzarellę odsączyć, pokroić w półplasterki. Goudę zetrzeć na tarce o dużych otworach. Dymkę umyć, osuszyć, posiekać. Do miękkiego masła wsypać zioła prowansalskie, dodać rozgnieciony czosnek, sól, pieprz, dobrze wymieszać. Bochenek chleba ponacinać ukośnie w odległości trzech i pół centymetra; najpierw wzdłuż, następnie wszerz, tworząc grubą kratę. Nacięcia powinny być głębokie (trzeba zostawić nie nacięte około 3 cm od dołu, żeby bochenek się nie rozpadł). W nacięcia nakładać po łyżeczce masła ziołowego, wkładać mozzarellę, goudę, szynkę i 3/4 dymki. Wierzch posmarować resztą masła. Zapiekać ok. 25 min w temp. 180°C. Jeszcze gorący posypać resztą dymki, podawać od razu.

Psychozabawa
Co mówi o Tobie miesiąc urodzenia?

Styczeń – urodzeni w styczniu nie boją się wyrażać własnego zdania i są niezależni. Zodiakalne Koziorożce (urodzeni do 19.01) lubią mieć wszystko zaplanowane i konsekwentnie dążą do celu. Z kolei zodiakalne Wodniki (urodzeni po 19.01) są zdolni, ciekawi świata, ale za to niezbyt solidni.

Luty – urodzeni w lutym bywają wybuchowi, mają problem, żeby usiedzieć w jednym miejscu. Dziewczyny urodzone w lutym lubią zmieniać chłopaków jak rękawiczki. Miewają problemy z zasypianiem. Zodiakalne Ryby (urodzeni po 19.02) często łapią psychiczne doły i miewają okresy buntu, ciężko jest im też wyleczyć się z nieszczęśliwej miłości. W lutym rodzi się dużo artystów!

Marzec – zodiakalny Baran (urodzeni 20.03 lub później), ma trudny charakter, jest uparty, towarzyski i lubi być w centrum zainteresowania. Łatwo go zranić, choć nie pokazuje tego po sobie i nawet jeśli wybacza, to nie zapomina. Ma imprezowy charakter i często najpierw mówi, a potem myśli. Nie ma jednak problemu z wyciągnięciem ręki na zgodę jako pierwszy, szczególnie wobec rodziców.

Kwiecień – urodzeni w kwietniu są silniejsi psychicznie od swoich rówieśników i lubią rządzić. Nikomu źle nie życzą ani niczego nie zazdroszczą. Wierzą w to, że karma wraca, dlatego starają się nie robić nikomu żadnych przykrości. Zodiakalne Byki (urodzeni 19.04 i później) mają powodzenie u płci przeciwnej i nierzadko łamią serca.

Maj – urodzeni w maju są optymistami i często otrzymują prezenty od losu, choć wcale nie muszą się o to starać. Mają problem z oszczędzaniem i utrzymaniem przy sobie pieniędzy. Bliźnięta (urodzeni po 20.05) otacza wielu przyjaciół. Są z reguły niepunktualne. Długo nie mogą znaleźć dla siebie pomysłu na życie i nie dążą do formalizacji związku.

Czerwiec – zodiakalne Raki (urodzeni 21.06 lub później) mają konfliktowy charakter i często się obrażają. Łatwo się zakochują, popadają w wahania nastrojów. Nie lubią samodzielnie podejmować decyzji.

Lipiec – urodzeni w lipcu nie mają problemów z nauką, często osiągają duże sukcesy zawodowe. Zodiakalne Lwy (urodzeni po 23.07) lubią przewodzić. Wiedzą czego chcą, miewają sporo oryginalnych pomysłów, ale gorzej z konsekwencją i pracowitością. Są pewne siebie.

Sierpień – urodzeni w sierpniu mają kłopoty z koncentracją, są jednak systematyczni i jeśli sobie coś postanowią, nie odpuszczą, dopóki tego nie osiągną. Potrafią imprezować do białego rana. Zodiakalne Panny (urodzeni 22.08 – 21.09) sprawiają kłopoty i często wpadają w złe towarzystwo. Są bardzo życzliwi, a dla swoich najbliższych potrafią zrobić wszystko.

Wrzesień – urodzeni we wrześniu mają wysoką odporność i raczej rzadko chorują. Mają 100 pomysłów na siebie, dlatego co miesiąc odkrywają nową pasję. Łatwo ich zranić. Posiadają duży dar przekonywania.

Październik – urodzeni w październiku bywają pesymistami, a ich ulubione słowo to „nie". Lubią postawić na swoim i nie odpuszczać. Dzięki systematyczności nie mają problemów w nauce i zawodowych.

Listopad – urodzeni w listopadzie zazwyczaj nie są zadowoleni z życia i mają skłonność do popadania w melancholię. W szkole idzie im dobrze. Mają dużo znajomych, ponieważ zabiegają, by ich lubić. Ciągle gdzieś ich nosi, dlatego w domu bywają gościem. Są indywidualistami, zazdrosnymi o czyjeś sukcesy.

Grudzień – urodzeni w grudniu szybko się denerwują, łatwo ich wyprowadzić z równowagi i bardzo trudno nakłonić do zmiany zdania. Miewają problemy ze snem Bardzo nie lubią, gdy coś idzie nie po ich myśli.

Pan Bóg ogłosił przetarg na budowę nowej bramy do Raju. Zgłosił się Ukrainiec, Niemiec i Polak:

– Zbuduję za 20 000 euro – mówi Ukrainiec.

– Dlaczego tak drogo? – pyta Pan Bóg.

– 10 000 euro materiały, 10 000 robocizna – wylicza Ukrainiec.

Niemiec chce 40 000 euro: 20 000 za porządne materiały i 20 000 zł za porządną robociznę.

Polak oczekuje 60 000 euro.

– Skąd taki koszt? – nie kryje zdumienia Pan Bóg.

– 20 000 euro dla mnie, 20 000 dla ciebie, 20 000 dla Ukraińca za bramę.

– Ile razy mam cię prosić, żebyś mi oddał pożyczone pieniądze?

– A przypomnij sobie, ile razy cię prosiłem, żebyś mi je pożyczył?

Stary, umierający mąż leży na łożu śmierci, przy nim czuwa żona. Słabnącym głosem mówi do niej:

– Kiedy wiele lat temu płynęliśmy w podróż poślubną i leżałem w kajucie złożony chorobą morską, byłaś przy mnie. Kiedy parę lat później złamałem nogę i leżałem w szpitalu, też byłaś przy mnie. Gdy zbankrutowała moja firma, byłaś przy mnie. A teraz kiedy umieram, znów jesteś przy mnie. I ja się tak zastanawiam: czy ty mi nie przynosisz pecha?!

Lekcja polskiego w pierwszej klasie szkoły podstawowej. Pani po kolei mówi do dzieci:

– Jasiu, przeliteruj słowo „tata".

Jasiu przeliterował.

– Małgosiu, przeliteruj słowo „mama".

Gosia przeliterowała.

– Dobrze, teraz ty Ahmed! Przeliteruj „dyskryminacja mniejszości rasowych w Polsce w świetle polskich przepisów konstytucyjnych".

– Co ma piernik do wiatraka?

– Wiatrak może się rozpierniczyć, ale piernik nie może się rozwiatraczyć.

Nigdy nie zrozumiem, dlaczego kobiety lubią koty. Koty są niezależne, nieposłuszne, nie przychodzą, kiedy je wołasz, uwielbiają przebywać poza domem w nocy, przychodzą do domu oczekując jedzenia i głaskania, potem chcą być same i spać. Czyli kobiety nienawidzą u mężczyzn wszystkich tych cech, które kochają u kotów...

– Leży facet z plecakiem na łące, dookoła latają wielkie muchy. Co jest w plecaku?

– Spadochron.

Dla lekarza dobrze, kiedy jesteś chory. Dla adwokata dobrze, kiedy wpadłeś w tarapaty. Policja jest zadowolona, kiedy dzięki tobie może sobie poprawić statystyki. Mechanik się cieszy, jak ci samochód padnie. I tylko złodziej życzy ci bogactwa i dobrobytu.

Rys. Adam Polkowski

Konkurs • Konkurs • Konkurs • Konkurs

Konkurs foto „Wiosno – ach ty"

Lubisz robić zdjęcia? Fotografia jest twoją pasją? Zrób wiosenne zdjęcie w Grajewie i wygraj Konkurs Fotograficzny pod hasłem „Wiosno – ach, to ty", ogłoszony przez Muzeum Mleka w Grajewie dla dzieci i młodzieży (od 6 do 18 lat).

Zdjęcia muszą być wykonane samodzielnie, a ich autor mieć do nich pełnię praw autorskich. Niedopuszczalne są fotomontaże i kolaże.

Prace konkursowe oceniane będą w trzech kategoriach wiekowych: 6 – 10 lat; 11 – 15 lat i 16 – 18 lat. Termin nadsyłania zdjęć w formacie jpg do 28.05.2021 r., godz. 13.00 na adres: konkursy@muzeummleka.pl.

Najlepsi w każdej kategorii wiekowej otrzymają nagrodę rzeczową, a ich i pozostałe zdjęcia zostaną opublikowane na stronach internerowych Muzeum Mleka oraz Grajewskiego Centrum Kultury 4 czerwca . Wręczenie nagród za I miejsce odbędzie się podczas Światowego Dnia Mleka, 5 czerwca, w Muzeum Mleka.

Szczegółowe informacje na www.muzeummleka.pl oraz profilu facebook Muzeum Mleka.

Konkurs • Konkurs • Konkurs • Konkurs

I chcę tej ziemi być wierny...

Otwarty XXIX Ogólnopolski Konkursu Literacki im. Dionizego Maliszewskiego ph. „i chcę tej ziemi być wierny" dla twórców od 16 do 35 lat, ogłasza Miejska Biblioteka Publiczna w Ostrołęce.

Na Konkurs należy przesłać zestaw 3 wierszy o dowolnej tematyce, dotychczas niepublikowanych i nie nagradzanych w innych konkursach ogólnopolskich. Jeden autor może nadesłać tylko 1 zestaw wierszy. Wiersze powinny być zapisane w jednym pliku, w formacie doc lub pdf (edytowalny). Nazwą pliku powinno być godło (pseudonim) autora.

Prace konkursowe należy nadsyłać do 31 maja 2021 r. do północy, na adres: konkurs@mbpostroleka.pl, w tytule podając „Dionizje 2021, godło.....". Każde zgłoszenie będzie potwierdzone wiadomością zwrotną.

Zaklejoną kopertę, zawierającą godło, imię i nazwisko autora, wiek (lub rok urodzenia), dokładny adres, telefon, e-mail oraz podpisane przez autora lub opiekuna prawnego (autorzy niepełnoletni) oświadczenie o treści: „Wyrażam zgodę na przetwarzanie moich danych osobowych dla celów Konkursu oraz zgadzam się z postanowieniami Regulaminu Konkursu", należy wysłać na adres Miejska Biblioteka Publiczna, ul. Głowackiego 42, 07 – 400 Ostrołęka (z dopiskiem na kopercie „Konkurs poetycki im. D. Maliszewskiego), do 7 czerwca.

Uroczyste ogłoszenie wyników Konkursu odbędzie się podczas Dionizji'2021 (20 – 22 sierpnia), w czasie których odbędą się trzydniowe warsztaty literackie i konfrontacje poetyckie.

Szczegółowe informacje, tel. 29 764 54 52 lub 29 764 21 51, wew. 41.

HOROSKOP tygodniowy

BARAN (21 III – 19 IV): przed Tobą pozytywne zmiany, zwłaszcza korzystne rozwiązanie czegoś, nad czym od dłuższego czasu pracujesz. W uczuciach postępuj uczciwie, przed Tobą wiele prób. Jeśli im sprostasz, czeka Cię wiele dobrego: nowe przyjaźnie, zauroczenia, możliwe nawet coś poważniejszego.

BYK (20 IV – 21 V): w sprawach sercowych bez zmian, a nawet stagnacja. W sumie pozwoli Ci to spokojnie ocenić całą sytuację. Możliwe rozczarowania, gdy Twoje zawodowe działania nie przyniosą upragnionych skutków. Lepiej ogranicz się na tym polu tylko do planowania.

BLIŹNIĘTA (22 V – 21 VI): nic na siłę! Niczego nie przyspieszaj, nie szukaj dróg na skróty, poryw uczuć odezwie się sam. W pracy możliwe nowe możliwości, korzystaj z nich zanim ktoś inny Cię nie uprzedzi. Możesz liczyć na czyjąś radę, pomoc w trudnej sytuacji.

RAK (22 VI – 22 VII): w uczuciach to Ty możesz rozdawać karty. Zachowaj jednak cierpliwość i kieruj się jasnymi, prostymi zasadami. Nie podejmuj decyzji, do których brak Ci przekonania w stu procentach. Opóźnienie i w tym przypadku wyjdzie na Twoją korzyść.

LEW (23 VII – 22 VIII): przed Tobą dużo pracy, ale tylko dzięki wysiłkowi sytuacja ulegnie poprawie. Wystrzegaj się decyzji podejmowanych w pośpiechu, działaj z rozwagą. Mimo wielu obowiązków, dbaj o kondycję, złe emocje mogą rodzić depresję.

PANNA (23 VIII – 22 IX): czas uczuciowej huśtawki. Jeśli doświadczasz niespełnionej miłości, jesteś w związku bez przyszłości, właśnie teraz możesz dokonać wyboru, choć nie będzie Ci to łatwo. W pracy mogą pojawić się jakieś możliwości. Aby z nich ewentualnie skorzystać, otwórz się na nowe, porzuć schematy.

WAGA (23 IX – 23 X): dobry okres w Twoim życiu. Nie hamuj zbytnio swoich emocji, szczególnie pozytywnych. Uwierz we własne siły, a rozwiążesz swoje problemy. Pamiętaj, chcieć to móc!

SKORPION (24 X – 21 XI): wszystko zacznie zmieniać się na lepsze. Tydzień zaczniesz z niskim poziomem energii i wiele przeszkód będzie stało na Twojej drodze. Nie zrażaj się jednak. Z każdym dniem będą pojawiały się zauważalne zmiany i w miarę upływu czasu poprawi się Twoje samopoczucie.

STRZELEC (22 XI – 21 XII): nieuniknione zmiany, ale wejdziesz w lepszy etap. Możesz doświadczyć nawet porażki, która stanowić będzie początek czegoś znacznie lepszego. Wystrzegaj się podpisywania umów, nie inwestuj i nie pożyczaj pieniędzy.

KOZIOROŻEC (22 XII – 20 I): konieczna zmiana przyzwyczajeń, porzucenia starych, utartych ścieżek. Bez obaw, bo wyjdzie Ci to na dobre. W sferze emocji możliwe otarcie się o szaleństwo, nie bój się ryzyka.

WODNIK (21 I – 20 II): wystrzegaj się intryg i zachowaj umiar, nie goń za wszelką cenę za dobrami materialnymi. Pomyśl, czy nie zaniedbujesz innych sfer, bliskich, uczuć. Poświęć im trochę czasu i uwagi.

RYBY (21 II – 20 III): Twoje nadzieje mogą się nie spełnić, obietnice nie znajdą pokrycia. W uczuciach kłopoty, ale może pozwolić Ci to dostrzec kogoś, na kogo dotąd nie zwracasz uwagi. Uważaj na fałszywych ludzi, mogą działać za Twoimi plecami.

Co wiesz o swoim psie?

JAK PRZELICZAĆ PSIE LATA NA LUDZKIE?

Do dwóch lat psy różnej wielkości rozwijają się tak samo. Później u małych ras przyjęło się, że kolejny psi rok to 5 ludzkich lat, u średnich 6 ludzkich lat, a u dużych psów – 7 ludzkich lat.

WIEK PSA	WIEK CZŁOWIEKA			
w latach	pies mały	pies średni	pies duży	
1	16	16	16	szczeniak
2	24	24	24	
3	29	30	31	dorosły
4	34	36	38	
5	39	42	45	
6	44	48	52	
7	49	54	59	
8	54	60	66	senior
9	59	66	73	
10	64	72	80	
11	69	78	87	
12	74	84	94	
13	79	90	101	
14	84	96	108	geriatria
15	89	102	115	
16	94	108	122	
17	99	114	129	
18	104	120	136	
19	109	126	143	
20	114	132	150	

Coniptone wypiwy